VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ENERGETYKI I SUROWCÓW ENERGETYCZNYCH (NR 69)**

z dnia 7 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych (nr 69)

7 lipca 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw energetyki i surowców energetycznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Piotra Nowaka (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– uzupełnienie składu prezydium Komisji,

– rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (druk nr 3475).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Witold Pietrewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kępka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska ze współpracownikami, **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju ze współpracownikami, **Henryk Majchrzak** prezes Polskich Sieci Energetycznych S.A. ze współpracownikiem, **Adam Dobrowolski** dyrektor Departamentu Rynków Energii Elektrycznej i Ciepła w Urzędzie Regulacji Energetyki, **Wojciech Tabiś** dyrektor biura Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, **Elżbieta Mianowska** koordynator w Departamencie Organizacji Ochrony Zdrowia Ministerstwa Zdrowia, **Krzysztof Kopczyński** członek Rady Sekcji Krajowej Energetyki „Solidarność" ze współpracowniczką, **Ewa Kamińska** prezes „Stowarzyszenia Grodzisko" ze współpracownikiem, **Marcin Maksymiuk** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Tomasz Drelichowski** prezes Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama", **Anna Matkowska** i **Dariusz Kociołek** członkowie Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama", **Joanna Skrzywanek-Narojczyk** członek Zarządu Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Chełmońskiego", członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama", **Jarosław Stecki** członek Stowarzyszenia Mieszkańców „Czarny Las", **Halina Zbyszyńska** członek „Stowarzyszenia Dolina Rokitnicy", **Piotr Radzymiński** i **Małgorzata Wojcieszak** członkowie „Stowarzyszenia Budy-Grzybek", **Sławomir Kamiński** wiceprezes „Stowarzyszenia Przyjaciół Wydm Międzyborskich".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat** i **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Paluch** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji, witam państwa bardzo serdecznie. Dzisiaj w porządku obrad mamy dwa punkty. Po pierwsze – uzupełnienie składu Prezydium Komisji w związku z tym, że pan Andrzej Czerwiński został ministrem skarbu państwa, a po drugie – rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych.

Witam państwa serdecznie, panów ministrów, pana Pietrewicza – ministra gospodarki, pana Orłowskiego – ministra infrastruktury i rozwoju. Witam przedstawicieli pozostałych ministerstw, panie i panów posłów oraz licznie zebrane ciało społeczne, czyli wszystkie stowarzyszenia i organizacje zainteresowane procedowaniem dzisiejszej ustawy.

Chciałbym zapytać, czy państwo macie zastrzeżenia do porządku obrad, czyli tych dwóch punktów?

Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu, on jest proceduralny. W związku z tym, zgodnie z procedurą regulaminową, muszę odczytać, co następuje: „Dotychczasowy przewodniczący Komisji, poseł Andrzej Czerwiński, został w dniu 16 czerwca br. powołany na urząd Ministra Skarbu Państwa. Zgodnie z art. 7 ust. 3 regulaminu Sejmu wygasło członkostwo pana posła w komisjach sejmowych. Jest to równoznaczne z zakończeniem pełnienia funkcji przewodniczącego Komisji."

W związku z tym, zgodnie z przyjętym porządkiem, przystępujemy do wyboru nowego przewodniczącego. Przypominam, że Komisja na podstawie art. 20 ust. 3 regulaminu Sejmu powołuje i odwołuje członków prezydium w głosowaniu jawnym, większością głosów. Głosowanie jawne odbywa się poprzez podniesienie ręki, obliczenie głosów przez sekretarzy Komisji. Głosowanie przeprowadzimy według zasady: kto jest za, kto jest przeciw, kto wstrzymał się od głosu. Wybór zostanie dokonany, jeżeli kandydat na daną funkcję uzyska zwykłą większość głosów, tzn. więcej głosów za niż przeciw, głosy wstrzymujące się nie będą brane pod uwagę. W przypadku zgłoszenia większej liczby kandydatów, uzyskanie przez pierwszego w kolejności kandydata zwykłej większości głosów spowoduje jego wybór na przewodniczącego Komisji. Głosowanie na pozostałe kandydatury stanie się bezprzedmiotowe.

Czy powyższe zasady i wynikające z nich konsekwencje są dla wszystkich posłów jasne?

Dziękuję, nikt nie zgłasza wątpliwości.

Proszę o zgłaszanie kandydatur na przewodniczącego Komisji.

Pani Mirosława Nykiel, proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie, chciałabym zgłosić kandydaturę obecnego wiceprzewodniczącego, pana posła Tomasza Nowaka, na funkcję przewodniczącego komisji do spraw energetyki, mówiąc w skrócie.

Moje uzasadnienie będzie krótkie, jako, że pan poseł od dwóch kadencji jest członkiem Komisji Gospodarki a od powstania Komisji nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych jest jej wiceprzewodniczącym. Jest żywotnie zainteresowany sprawami energetyki, działa w Parlamentarnym Zespole ds. Energetyki i, jak państwo wiecie, dał się poznać z koncyliacyjności, co jest cechą bardzo istotną w pracy parlamentarnej.

Zgłaszam kandydaturę pana posła Tomasza Nowaka.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje kandydatów na funkcję przewodniczącego Komisji?

Nie widzę, w związku z tym – zgodnie z formalnością – muszę zadać pytanie, jako prowadzący, czy pan poseł wyraża zgodę na kandydowanie na funkcję przewodniczącego Komisji?

Jeszcze sobie takiego pytania nie zadawałem, zawsze jest jakiś pierwszy raz. Odpowiadam sobie i państwu, że wyrażam zgodę.

Kto jest za przyjęciem wniosku o wybór posła Tomasza Nowaka na przewodniczącego Komisji? Kto jest za? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Serdecznie państwu dziękuję za ten wybór. Informuję, że Komisja wybrała na przewodniczącego Tomasza Nowaka.

W związku z wyborem na przewodniczącego Komisji posła Tomasza Nowaka pojawił się wakat na funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji. W związku z tym przechodzimy do wyboru zastępcy przewodniczącego. Zasady wyboru są takie same, jak przy wyborze przewodniczącego Komisji.

Czy te zasady są dla państwa posłów jasne? Widzę, że tak. Jeśli nikt nie zgłasza wątpliwości to przechodzimy do zgłaszania kandydatur.

Jeśli państwo pozwolicie, ja z całym przekonaniem zarekomenduję panią poseł Mirosławę Nykiel. Chciałbym podkreślić merytoryczność i zaangażowanie, pełną determinację w pracy i to, że pani poseł od początku pracuje w Komisji Nadzwyczajnej do spraw

energetyki, jest też członkiem Komisji Gospodarki i Komisji do spraw Unii Europejskiej, gdzie także zajmuje się tematyką dotyczącą energetyki.

Czy są inne kandydatury?

Nie widzę, zamykam listę.

Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem wniosku o wybranie na zastępcę przewodniczącego Komisji pani poseł Mirosławy Nykiel? (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Gratuluję pani poseł.

Informuję, że Komisja wybrała panią poseł Mirosławę Nykiel na funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję za zaufanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Zakończyliśmy realizację punktu pierwszego, przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (druk 3475).

Szanowni państwo, będziemy procedować w sposób następujący: na początku przyjmiemy (bądź nie) sprawozdanie podkomisji, którą kierowała pani poseł Mirosława Nykiel, po czym przystąpimy do dyskusji i rozpoczniemy procedowanie całości projektu przez Komisję.

Proszę bardzo, głos oddaję pani sprawozdawczyni, pani poseł Mirosławie Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Podkomisja nadzwyczajna po szczegółowym rozpatrzeniu na posiedzeniach w dniach 23, 24 czerwca 2015 r. poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (druk nr 3475), przedkłada w załączeniu sprawozdanie o projekcie ustawy.

Szanowni państwo, projekt ustawy wprowadza ułatwienia w zakresie prowadzenia strategicznych inwestycji w elektroenergetyczne sieci przesyłowe. Projekty te zaliczane są w polityce Unii Europejskiej do projektów wspólnego zainteresowania – PCI. Wejście w życie projektu ustawy przyczyni się do realizacji jednego z najistotniejszych celów tworzenia wspólnotowego rynku energii, elektrycznej, jakim jest zapewnienie ciągłych i bezpiecznych dostaw energii elektrycznej w ramach Unii Europejskiej.

Szanowni państwo, prawodawstwo Unii Europejskiej nałożyło na Polskę liczne obowiązki w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa przesyłu energii elektrycznej oraz zintegrowania systemów elektroenergetycznych. Ponadto, na Polsce ciążą obowiązki w zakresie współtworzenia zliberalizowanego rynku przesyłu energii a także – wzmocnienia konkurencyjności w dziedzinie elektroenergetyki. Do podstawowych aktów prawnych w tym zakresie należy Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 a dotycząca wspólnotowych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylająca Dyrektywę 2003/54/WE.

Z uwagi na to, że obowiązki państw członkowskich w zakresie przyspieszenia realizacji PCI nie są spełniane w sposób satysfakcjonujący, ze szkodą dla budowy wspólnego rynku energii w Unii Europejskiej, zostało wydane rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 347/2013 z dnia 17 kwietnia 2013 r. w sprawie wytycznych dotyczących

transeuropejskiej infrastruktury energetycznej, uchylające Decyzję nr 1364/2006/WE oraz zmieniające Rozporządzenia nr 713, 714 i 715 z 2009 r., którego celem jest odpowiednie wsparcie PCI, zapewniające faktyczne przyspieszenie realizacji tych inwestycji.

Strategiczne inwestycje w sieci przesyłowe elektroenergetyczne nie doczekały się w Polsce ułatwień proceduralnych podobnych do tych, z których korzystają inne inwestycje. Wszystkie najistotniejsze sektory inwestycji infrastrukturalnych zostały uregulowane w ustawach specjalnych, usuwających wcześniej zasygnalizowane bariery prawne.

Tymczasem przygotowanie realizacji planowanych inwestycji przesyłowych w oparciu o obecnie obowiązujące przepisy, jest bardzo czasochłonne, wręcz niemożliwe jest ich zakończenie w wymaganych ramach czasowych. Istniejące przepisy mające zastosowanie do wszelkich inwestycji celu publicznego nie są dostosowane do realizacji założonych inwestycji, jakimi są inwestycje w zakresie budowy linii przesyłowych. Inwestor musi się liczyć z przewlekłością procesu inwestycyjnego, wynikającej przede wszystkim z dużej liczby niezsynchronizowanych ze sobą a koniecznych do spełnienia obowiązków ustawowych. W sytuacji konieczności ponoszenia przez inwestora wysokich nakładów inwestycyjnych, luki i niedostatki otoczenia prawnego zwiększają poważnie ryzyko niepowodzenia inwestycji. W konsekwencji oznaczać to może wydłużenie procesu inwestycyjnego, skutkujące między innymi wzrostem kosztów i ryzykiem utraty dofinansowania ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

Pozwolę sobie na osobistą uwagę: ponieważ na sali jest wielu przedstawicieli strony społecznej, chciałabym, aby przed procedowaniem nad sprawozdaniem, wybrzmiało uzasadnienie, które w sposób może bardzo skrótowy, wyjaśniałoby jednak potrzebę wprowadzenia tzw. specustawy dla tych inwestycji.

Projekt niniejszej ustawy realizuje potrzebę zapewnienia przez Rzeczpospolitą Polską, że istotne inwestycje w zakresie elektroenergetyki, tym w szczególności inwestycje PCI, będą korzystać z priorytetowej, przyspieszonej ścieżki pozyskiwania decyzji i zezwoleń, niezbędnych do wykonania tych przedsięwzięć.

W szczególności projekt realizuje następujące cele:

– ograniczenie liczby pozwoleń niezbędnych do rozpoczęcia inwestycji – wprowadzenie kompleksowej decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, łączącej w sobie aspekty decyzji lokalizacyjnej, podziałowej i wywłaszczeniowej,

– istotne skrócenie czasu trwania procedur niezbędnych do uzyskania wymaganej decyzji w celu zapewnienia, by łączna długość postępowań nie przekroczyła założonego okresu trzech lat i 6 miesięcy,

– skupienie kompetencji do wydania decyzji lokalizacyjnej i pozwolenia na budowę w rękach jednego organu – wojewody z obszaru tego województwa, na którym zlokalizowany jest najdłuższy odcinek inwestycji.

Ponadto wejście w życie projektu ustawy pozwoli na wykorzystanie środków z funduszy Unii Europejskiej, zagwarantowanych Polsce w nowej perspektywie finansowej na lata 2014 -2020.

Proszę o jeszcze chwilę cierpliwości, omówię poprawki przyjęte na posiedzeniach Podkomisji. Co one wnosiły? Było to:

– dookreślenie, że podstawą wskazania nieruchomości będzie treść księgi wieczystej, jeżeli jest prowadzona dla nieruchomości oraz kataster nieruchomości – ewidencja gruntów i budynków, umożliwi to wojewodzie, wydającemu decyzję o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, odpowiednie oznaczenie tej nieruchomości;

– wskazanie ograniczonych praw rzeczowych obciążających nieruchomości, jeżeli dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta lub zbiór dokumentów, w którym wskazano te prawa, w innym wypadku ustalenie treści ograniczonych praw rzeczowych ciążących na nieruchomości nie będzie, co do zasady możliwe;

– zastąpienie opinii zarządcy drogi uzgodnieniem, zmiana wynika ze szczególnego charakteru pasa drogowego, jako obszaru podlegającego ochronie na gruncie prawa administracyjnego;

– dopisanie do katalogu organów opiniujących Ministerstwo Obrony Narodowej w zakresie dotyczącym terenów zamkniętych, ustanowionych przez tego ministra;

– skreślenie wymogu ogłoszenia przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta o wszczęciu postępowania na stronach internetowych gminy, ponieważ obowiązki informacyjne zawarte w innych przepisach projektu ustawy wydają się wystarczające dla zapewnienia właściwego powiadomienia o wszczęciu postępowania;

– umożliwienie procedowania wniosku o wydanie decyzji zintegrowanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., w szczególności w oparciu o zasady przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk pożytku publicznego, pomimo wszczęcia postępowania w przedmiocie wydania decyzji lokalizacyjnej;

– wskazanie, że organem wyższego stopnia rozpatrującym środki zaskarżenia w kwestii pozwolenia na budowę, wydanego przez wojewodę, będzie Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Stanowi to zmianę spójną z pozostałymi przepisami Prawa budowlanego, w których organ ten zajmuje się kontrolą pozwoleń na budowę;

– doprecyzowanie, że uzgodnienie warunków wejścia na teren nieruchomości i sposobu korzystania z niej powinno być uzyskane w terminie 30 dni, w przypadku braku porozumienia w tym terminie, wojewoda będzie uprawniony do wydania decyzji administracyjnej;

– odwołanie się w art. 17 i 22 do stosowania ogólnych norm dotyczących ustalenia i wypłaty odszkodowania za zajęcie nieruchomości na czas wykonania odpowiednich czynności przez inwestora, zawartych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami;

– zmiana w przepisach nowelizujących ustawę z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym charakteru udziału operatora systemu przesyłowego w procedurze planistycznej. Czynność uzgodnienia zarezerwowaną dla organów administracji publicznej zastąpiono opiniowaniem,

– wprowadzenie szeregu poprawek o charakterze legislacyjnym, dostosowującym.

To wszystko, co chciałabym powiedzieć, panie przewodniczący.

Klimat na posiedzeniach podkomisji był bardzo dobry, panie posłanki i panowie posłowie wykazywali się dużym zrozumieniem dla potrzeby przyjęcia kolejnej specustawy.

Dla porządku muszę zaznaczyć, że był głos społeczny, który przedstawił swoje racje. Z uwagi na to, że państwo dzisiaj też są obecni, nie będą omawiać teraz tej sprawy, bo tylko przedłużyłoby to czas mojego wystąpienia.

Dziękuję bardzo za uwagę i proszę o przyjęcie sprawozdania.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję, teraz proszę zgłaszać uwagi natury ogólnej. Potem, gdy będziemy procedować, proponuję, żebyśmy przyjęli takie stanowisko: jeden głos za, jeden przeciw (o ile pojawi się głos przeciwny). Ewentualnie zabiorą też głos ci, którzy zechcą wnieść stosowną poprawkę, albo zarekomendować stosowną zmianę, ale konkretną a nie wygłosić opinię.

Czy przy tej zasadzie pozostajemy, państwo posłowie?

Nie widzę sprzeciwu, więc tę zasadę przyjmiemy.

Proszę pana bardzo, proszę o przedstawienie się.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców „Czarny Las" Jarosław Stecki:

Jarosław Stecki, Stowarzyszenie Mieszkańców „Czarny Las".

Dziękuję bardzo za sprawozdanie, pani poseł.

Zanim zaczną państwo procedować nad tym sprawozdaniem, mam jedno pytanie. Wskazała pani, że konsekwencją tej ustawy jest usunięcie barier prawnych. Dla mnie barierą prawną jest bariera o charakterze obiektywnym, wynikającym z zakazu lub nakazu. Proszę wskazać bariery, która ta ustawa usunęła a które nie pozwalały zbudować tych linii, albo nakazywały zbudować je w określony sposób?

Może jestem purystą językowym, ale powinniśmy się koncentrować na stwierdzeniach jednoznacznych.

Według mnie i zdaniem prawników, z którymi się konsultowaliśmy, nie ma żadnych obiektywnych barier prawnych przy procedowaniu i budowie tej linii.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy w dyskusji ogólnej padną jeszcze jakieś pytania, zostaną zgłoszone jakieś stanowiska?

Proszę bardzo.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama" Dariusz Kociołek:

Dariusz Kociołek, Stowarzyszenie Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka (to jest miejsce, w którym PSE chce zbudować swoje wieże).

W tym projekcie ustawy (a jestem przeciw niemu) zawarto określenie, z którego wynika, że – w szczególności – nie podlega ochronie krajobraz. To jest niebezpieczne określenie, ponieważ dorośliśmy już do czasów, w których powinniśmy szanować swoje otoczenie a zaśmiecanie krajobrazu jest także niszczeniem środowiska naturalnego. To jest bardzo ważne. Ani jedna poprawka, wspomniana przez panią poseł, nie tyczyła tego naruszenia krajobrazu.

Dlaczego o tym wspominam? Otóż dlatego, że kiedy w lutym br. dowiedzieliśmy się, że PSE chce nas „uszczęśliwić" tą linią, twierdząc, że jest to interes narodowy, zwracaliśmy uwagę na niszczenie największego majątku naszych gmin, czyli Grodziska Mazowieckiego, Żabiej Woli, Jaktorowa, Czarnego Lasu. Oni zaś nas przekonywali, że te linie będą wartością dodaną i uatrakcyjnią nasze gminy.

Panie pośle (tu zwracam się do pana posła Naimskiego), serdecznie panu dziękuję za głos w czasie poprzedniej dyskusji, za to, że zwrócił pan uwagę, iż ta praca nad projektem odbywa się pośpiesznie, w ostatniej chwili. Proszę tylko nie przechodzić nad tym do porządku dziennego.

Szanowni państwo, nie oddawajcie im tej brzytwy.

To jest głos o charakterze ogólnym, później poproszę jeszcze o głos w sprawach szczegółowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chce się wypowiedzieć?

Proszę bardzo, jeszcze pani.

Pani po prawej stronie sali, pod oknem.

Członek Stowarzyszenia „Dolina Rokitnicy" Halina Zbyszyńska:

Halina Zbyszyńska, Stowarzyszenie „Dolina Rokitnicy", Żuków, gmina Grodzisk Mazowiecki.

Drodzy państwo, kieruję mój głos do pań posłanek i panów posłów. Cała trwająca procedura robi na nas, obywatelach, wrażenie, że jesteśmy w niej przedmiotami. Pierwszy raz, mając (przyznam publicznie) 55 lat, jestem w ten sposób traktowana. Chcę państwu powiedzieć, że to jest nie tylko mój głos, to jest głos obywateli, których tu reprezentuję. My wszyscy, mieszkańcy dotknięci tym sposobem postępowania, jesteśmy ogromnie zaniepokojeni, czujemy i wiemy, że ten pośpiech jest skierowany przeciwko nam.

Chciałabym zapytać, czemu to ma służyć, komu to ma służyć? Nam, wszystkim obywatelom, Polsce? My jesteśmy na samym końcu. Chcę państwu powiedzieć jedno: rodzi się społeczeństwo obywatelskie. My, oddolnie organizujemy się bardzo aktywnie, żebyście państwo to wiedzieli, bo może nie macie nawet tej świadomości, że my, oddolnie, będziemy chcieli współpracować ze wszystkimi. Nie mówimy „nie" budowie, rozbudowie, potrzebom Polski, jednak my, jako obywatele, chcemy czuć się podmiotem. Chcemy czuć, że jesteśmy traktowani jak trzeba, że nasz głos też się liczy, że nie jesteśmy „przeorywani".

Bardzo was proszę, pochylcie się nad nami, Polakami, pochylcie się nad tym problemem. Rozwiążemy go wspólnie, ale nie w taki sposób. Nie musimy procedować w Polsce specustaw. Do wszystkiego tworzone są specustawy. Jako obywatele jesteśmy otwarci, ale musimy czuć się traktowani podmiotowo.

To chciałam państwu powiedzieć, żebyście państwo traktowali nas podmiotowo.

Chciałabym dodać jeszcze jedno. Na spotkaniach, które odbywają się w gminach, można odnieść wrażenie, że jesteśmy, że tak powiem, uważani jako tacy, którzy nie rozumieją, że energia jest potrzebna, że istnieją potrzeby Wspólnoty Europejskiej. Tak,

rozumiemy to, tylko chcielibyśmy mieć pełną informację a takiej nie mamy. Nikt nam tych informacji nie udziela.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama” Dariusz Kociołek:

Szanowni państwo, ta ustawa (a przeczytałem ją starannie) stworzona jest dla jednej firmy, takie *lex PSE*. Jeżeli chcecie tak bardzo stać po stronie tej firmy, tej jednej firmy, pod hasłem, że jest to interes narodowy, energetyczny a jako argument przywołuje się *blackout* i podobne kwestie to, czy staniecie także po stronie innych firm?

Jeżeli przyjdzie do was inny przedsiębiorca, umownie nazywający się Staszek, który próbował sił w biznesie, ale mu się nie powiodło, i poprosi o specustawę, żeby jego towar „schodził” szybciej, to też mu pan Racki przyniesie ustawę?

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę, teraz głos ma pani ze środka Sali, proszę o przedstawienie się.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama” Anna Matkowska:

Anna Matkowska, mieszkanka Żabiej Woli, członek Stowarzyszenia „Otwarta Brama”.

Może wyjaśnię, dlaczego zebraliśmy się tu tak licznie, dziękujemy za taką możliwość.

Przysłuchiwaliśmy się bardzo uważnie obradom Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych, która odbywała się 20 czerwca r. Przysłuchiwaliśmy się z zainteresowaniem, ale też dużą nadzieją. Jednak ta nadzieja zaczęła nam znikać i dlatego jesteśmy tu tak licznie.

Usłyszeliśmy wiele ogólników o konieczności przyspieszenia i likwidacji barier w rozwoju struktury energetycznej. Omawiane też były przyczyny opóźnień w realizacji poszczególnych inwestycji. W jedną godzinę przedyskutowano zasadnicze wątpliwości dotyczące zasadności i sposobu ustalania przebiegu linii oraz odszkodowań. Pokazano, że argumentacja strony społecznej jest słaba. Przebieg posiedzenia Komisji, jeśli idzie o treść, niczym się nie różnił od pierwszych publicznych spotkań poświęconych projektowi przeprowadzenia linii 400 kV przez nasze gminy. Te same, zawsze słuszne, ogólne tezy o konieczności rozwoju, żadnego odniesienia do rzeczywistych problemów z nią związanych, pośród których najważniejsze to zasadnicze obniżenie wartości prywatnych działek, pogorszenie jakości życia w najbliższej odległości od linii, dewastacja szczególnej wartości krajobrazu, brak we właściwym czasie przekazanej informacji o projekcie inwestycji, mimo zaawansowania prac nad nią.

Tak, jak na wspomnianym posiedzeniu Komisji, rozmawialiśmy już wiele miesięcy temu. Dziś mamy wrażenie, że władza jest dokładnie w tym samym miejscu – to stracony czas. Dla nas, to parodia dialogu społecznego, kpina, arogancja władzy mającej za nic realne interesy mieszkańców.

Poselski projekt ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (druk 3475), zgodnie z uzasadnieniem wnioskodawcy, został napisany w odpowiedzi na potrzeby związane z realizacją inwestycji i ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa w zakresie przesyłu energii elektrycznej, poprawę spójności społecznej i terytorialnej poprzez likwidowanie barier rozwoju, poprawienie efektywności państwa.

W kraju o naszym położeniu geograficznym nie sposób nie traktować poważnie zasadności projektów wspólnego zainteresowania, czyli PCI. Nie są one realizowane w tempie wystarczającym, co – zdaniem wnioskodawcy – uzasadnia potrzebę powstania tego projektu specustawy. Czy jest to trafna diagnoza, proszę państwa? Na jakie przeszkody napotyka inwestor, realizując inwestycje celu publicznego? Czy tą przeszkodą są lokalne społeczności, obowiązujące procedury, czy może też, a nawet przede wszystkim – sposób przygotowywania projektów i prowadzenia dialogu? To nie obywatele nie akceptują

obowiązujących przepisów i to nie obywatele zmieniają obowiązujące procedury, pisząc specustawy. Obywatele, natomiast, przeznaczają na inwestycje miliardy złotych.

Od kilku miesięcy zachodnie Mazowsze zapewniane jest, że nie rozumie zasad dialogu społecznego, solidaryzmu i odpowiedzialności za państwo. Poświęciliśmy tej sprawie parę miesięcy wytężonej pracy na rzecz kilkudziesięciu tysięcy osób. Im więcej czytamy, tym mniej rozumiemy.

Dlaczego z taką swobodą parlamentarzyści gotowi są oddać w ręce PSE potężne narzędzie, jakim jest specustawa? Odpowiedzialność wymaga m.in. inwestycji o liniowym charakterze, solidaryzm wymaga nie tylko respektowania interesu ogólnego, lecz także ochrony wielu interesów indywidualnych przez reprezentujące interes ogólny państwo. Realna wartość setek działek w momencie podjęcia decyzji o inwestycji spadnie o 40-60 a nawet – 80%. Wielu indywidualnych inwestorów podjęło decyzję o zakupie działek i ich zagospodarowaniu wtedy, kiedy plany inwestycyjne były już znane władzy krajowej, regionalnej i lokalnej. Wiedza o planowanych inwestycjach tego typu nie może być dyskrecjonalna, to byłoby zaprzeczeniem służebnej roli władzy. Solidaryzm w państwie prawa na pewno nie może oznaczać, że większość korzysta z ewidentnej straty mniejszości. Początkiem zaś dialogu zawsze powinna być rzetelna informacja.

Domagamy się poważnej, publicznej debaty nad sposobem realizacji inwestycji celu publicznego, posługując się przykładem linii dotykającej dobra naszych domów. Wnosimy o dyskusję popartą analizą sytuacji faktycznej i dotychczasowych doświadczeń powodujących liczne opóźnienia w realizacji strategicznych planów.

Nie kwestionujemy zasadności inwestycji celu publicznego. Przed uchwaleniem specustawy należy jednak omówić sposób prowadzenia dialogu społecznego, metody planowania przebiegu linii. Dyskusji wymagają kwalifikacje osób zarządzających tymi projektami w zakresie nie tylko energetyki, ale także realizacji społecznej misji.

Odrębnym i równie istotnym zagadnieniem w takiej debacie powinna być rola lokalnych samorządów w planowaniu podobnych inwestycji. Inną kwestią jest zasadność wykorzystania dla strategicznych planów o dwudziestoletniej perspektywie, bazowych dokumentów sprzed czterdziestu lat. Inna jest już wiedza o różnorakich skutkach inwestycji, inna struktura osadnictwa i dróg, inne zasoby finansowe państwa, zmienił się też ustrój polityczny. System rządów autorytarnych zastąpiła w Polsce demokracja. Może warto ten fakt dostrzec w odniesieniu do spraw wpływających na jakość życia obywateli?

Apelujemy o poważne i dogłębne odniesienie się do poruszanych przez nas zagadnień. Takie wnioski i postulaty wpłyną do państwa z Zachodniego Mazowsza, po przyjrzeniu się przez nas obradom komisji nadzwyczajnej i po analizie problemu inwestycji 400 kV Kozienice-Ołtarzew, analizie dokonanej przez nas, obywateli, w okresie paru miesięcy a nie w ciągu jednej godziny obrad. Gdy „lekcję” tę odrobimy, gdy będziemy świadomi, jakie narzędzia i komu powierzamy, wówczas napiszemy specustawy, eliminujące prawdziwe bariery, zamiast utwierdzać w nonszalancji osoby mijające się z powołaniem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę, pan z końca sali.

Dyrektor biura Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej Wojciech Tabiś:

Wojciech Tabiś, Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kilka lat temu Sejm podjął decyzję o budowie autostrad. Dzięki temu jeździmy nimi dzisiaj. Budowa autostrad nie byłaby możliwa „zygzakami”, tak jak w przypadku linii energetycznej. Dzięki zdecydowaniu ówczesnych posłów możemy dziś korzystać z autostrad, być bliżej Europy.

Linie energetyczne, podobnie jak autostrady, służą nam wszystkim, służą również zagwarantowaniu bezpieczeństwa energetycznego. Wszyscy wiemy, jakie są problemy, jakie procedury, jak wydłuża się czas budowy linii. Linie służą również do wyprowadzenia energii elektrycznej z tzw. energetyki obywatelskiej.

Chciałem zasygnalizować, że nie tak dawno Sejm uchwalił ustawę o OZE, która ma budować energetykę na szczeblu podstawowym. Jednak wiadomo, że bez połączenia linii przesyłowych z tą energetyką podstawową, energetyką prosumencką, nie będzie stabilnej energetyki, nie będzie bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Dlatego chciałem wesprzeć tę ustawę i prosić państwa posłów, aby weszła ona w życie możliwie jak najszybciej, ponieważ tak rysuje się harmonogram możliwości wykorzystania funduszy Unii Europejskiej. Jeżeli tej ustawy nie uchwalimy, wiele kwot gwarantowanych przez Unię Europejską na bezpieczeństwo energetyczne kraju może być straconych. Jest taka możliwość.

Chciałbym również prosić, aby ustawę tę rozszerzyć o linie 110 kV, które pełnią funkcje przesyłowe, ale też są znakomitym połączeniem pomiędzy energetyką lokalną a energetyką prosumencką. Projekt takich zmian skierowaliśmy do Komisji jako Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej i prosimy o jego uwzględnienie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Teraz pani, proszę.

Członek Zarządu Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego”, członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama” Joanna Skrzywanek-Narojczyk:

Joanna Skrzywanek-Narojczyk, Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego” skupia dziesięć gmin, jestem członkiem zarządu tego stowarzyszenia.

Drodzy państwo, za pozwoleniem pana przewodniczącego, przed chwilą miałam przyjemność rozdać państwu materiały. Ta teczka, to jest zaledwie cząstka tego, czym teraz już operujemy, co jest w naszym posiadaniu i co jest wynikiem naszej bardzo wzmożonej pracy społecznej. Pragnę powiedzieć, że apel, który przeczytała tu moja koleżanka, jest naszym najważniejszym głosem.

Chciałabym jednak odnieść się do troszkę mocniejszych argumentów. Do tego, co powiedział mój przedmówca, jak to Unia Europejska nas wspiera, jak daje nam pieniądze na tak ważne inwestycje. To, oczywiście, jest prawda, tylko ta sama Unia za chwilę będzie nas bronić, nas obywateli, będzie bronić naszego prawa własności.

Celem ustawy nie powinno być wyłącznie maskowanie niewydolności administracji. Czy mamy jakiekolwiek dokładne dane pokazujące, że inwestycje tego typu w Polsce są blokowane przez przepisy wywłaszczeniowe? Czy nie jest tak, że powierzchowne przygotowanie procesu, w wyniku czego możliwe jest zaskarżenie wszelkich decyzji na każdym etapie postępowania, jest przyczyną przedłużania całości tego procesu? Czy mamy jasną strategię państwa, w szczególności w kontekście konieczności wdrażania odnawialnych źródeł energii? Wszak wedle tendencji ogólnoświatowych powinniśmy inwestować w tzw. źródła odnawialne – ekoenergię, dywersyfikując odpowiednio ryzyka. Na tle dotychczasowych wdrożonych specustaw pojawiają się już pierwsze zarzuty dotyczące w szczególności:

– przewlekłości postępowania w sprawach o ustalenie i wypłatę odszkodowania,

– ustalenia wysokości odszkodowania nieproporcjonalnego do wartości wywłaszczonej nieruchomości lub też niższego niż słuszne odszkodowanie przewidziane w konstytucji,

– odmowy nabywania przez podmioty do tego zobowiązane tzw. resztówek, czyli tego, co nie wejdzie w zakup. Często nie wiadomo, kiedy dana nieruchomość….

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Przepraszam bardzo, ale sytuacja zaczyna być „podstolikowa”.

Bardzo proszę, szanujmy się wzajemnie. Proszę o wysłuchanie, zwłaszcza, że głos zabiera strona społeczna.

Także stronę społeczną proszę, by nie dyskutowała w trakcie wypowiedzi swoich przedstawicieli.

Dziękuję.

Członek Zarządu Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego”, członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama” Joanna Skrzywanek-Narojczyk:

Panie przewodniczący, wszyscy jesteśmy stroną społeczną, wszyscy jesteśmy obywatelami tego kraju. Reprezentując stronę społeczną, tylko czasami siadamy po różnych stronach stołu.

Punkt kolejny, to zagrożenie dla osób trzecich, które tracą przymioty strony w postępowaniu w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji, poprzez wyłączenie ich z możliwości udziału w procesie.

Drodzy państwo, korzystajmy z przywilejów, które daje nam obecne prawo, ale realizujmy je skwapliwie w odniesieniu do tego, co mamy. Nie ma żadnych przesłanek, by wprowadzać specustawę. Jesteśmy w stanie zrealizować te potrzebne i mądre inwestycje (ale powtarzam: mądre inwestycje) w oparciu o istniejące przepisy prawa i mając u podstawy dialog społeczny. To jest najważniejsze. Wszyscy jesteśmy społeczeństwem, tu, w tej sali.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze dwa ostatnie głosy i przystąpimy do odpowiedzi na pytania a następnie, do procedowania.

Proszę bardzo, pan siedzący na wprost.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców „Czarny Las” Jarosław Stecki:

Jarosław Stecki, Stowarzyszenie „Czarny Las”, ponownie.

Przed chwilą miała miejsce wypowiedź „za” linią energetyczną. Mam wielką prośbę, byśmy jednak uporządkowali tę dyskusję. Nie można używać argumentów z obszaru pytań typu „czy”, odnosząc je do naszych kontrargumentów z zakresu pytań typu „jak”. Nie kwestionujemy tego, że mają powstać te linie, tylko mówimy o tym, w jaki sposób ma być procedowane całe postępowanie i realizacja inwestycji. Jeśli uporządkujemy tę dyskusję i będziemy wymieniali się argumentami, nie powołując się na polską rację stanu, i będziemy koncentrowali się na tym, by jednak wyczerpać cały cykl postępowania administracyjnego w istniejącym otoczeniu prawnym z udziałem czynnika społecznego – wtedy będziemy w domu.

Prosiłbym więc bardzo, byśmy nie przykładali wagi do argumentów typu „czy”. Cała strona społeczna, która tu jest reprezentowana, nie kwestionuje potrzeby rozwoju infrastruktury. My zgłaszamy się do państwa jako decydentów, z tym, by mieć wpływ na to, jak się to wszystko ma odbywać.

Następna rzecz bardzo ważna. Bardzo bym prosił panią poseł o odpowiedź na pytanie zadane przeze mnie na samym początku: jakie obiektywne bariery prawne stoją na przeszkodzie w realizacji tej inwestycji?

I trzecie rzecz, którą daję państwu pod uwagę. Jest to sfera „jak” a nie – „czy”. Czy państwo przejrzeliście tę ustawę i wyselekcjonowali wszystkie odniesienia do określenia „inwestor”? Wiem, że jest to państwowa osoba prawna, tylko, że ona w tym momencie będzie substytuować konstytucyjne organy administracji rządowej. Czy to nie jest dewastacja obowiązującego porządku prawnego? I ta kwestia nadal odwołuje się do sfery zagadnień typu „jak”.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję.

I ostatni głos, pani siedząca po prawej stronie sali chciała zabrać, tak?

Prezes „Stowarzyszenia Grodzisko” Ewa Kamińska:

Ewa Kamińska, „Stowarzyszenie Grodzisko”.

Miałam przyjemność być na pierwszym czytaniu tej ustawy i powiem szczerze, że ponieważ nie było konsultacji społecznych (co podkreślamy my a także inne organizacje) to przebieg tego pierwszego czytania mnie przeraził.

Dosiedziałam do czasu rozpatrywania art. 16 i stwierdzam, że łącznie z tytułem, od pierwszego do 16 artykułu, nie było takiego, do którego nie należałoby wnieść poprawki. Cała ta ustawa jest procedowana na kolanie, pośpiesznie „dawaj, dawaj". Uzasadnienia były za lakoniczne, wnoszone poprawki nie zostały należycie uzasadnione. Po prostu nie wiem, gdzie ja żyję? Żyję w jakimś kabarecie.

Pani posłanka…

Poseł Renata Zaremba (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale poproszę o merytoryczne odniesienie się do sprawy a nie o ocenę pracy komisji czy podkomisji.

Prezes „Stowarzyszenia Grodzisko" Ewa Kamińska:

To jest ogólne odniesienie się do pracy Komisji.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Przepraszam bardzo, nie przerzucajmy się argumentami.

Udzielam głosu bez względu na to, co powie ciało społeczne, ponieważ nie cenzuruję wypowiedzi.

Prezes „Stowarzyszenia Grodzisko" Ewa Kamińska:

Oczywiście, pani posłanka będzie miała szansę odniesienia się do moich słów. Niestety, moja opinia po przesłuchaniu jeszcze raz całego posiedzenia Komisji, nie zmienia się.

W załączeniu do ustawy mamy druk ze Związku Województw RP i cóż tu mamy? Cztery województwa popierają a gdzie jest opinia pozostałych dwunastu? Czy utworzymy specustawę opierając się na opinii czterech województw? Z ich stanowiska nie wynika, by wydały swoją ocenę na podstawie konsultacji z samorządami. Należałoby teraz zapytać samorządy w tych województwach, czy w ogóle wiedzą, że się proceduje nad taką specustawą, bo ta załączona opinia jest głosem „za". Te głosy „za" są wybiórcze, nierzetelne a naprawdę głosu narodu nikt nie słucha.

Przedstawię krótko zarzuty do samej ustawy.

Przede wszystkim brak jest informacji o ustanowieniu służebności przesyłu. W projekcie ustawy wskazuje się, że decyzja staje się ostateczna, nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających, określone w art. 4, stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa za odszkodowaniem. W ślad za powyższym w uzasadnieniu wskazano, że wywłaszczenie następować będzie wyłącznie w odniesieniu do nieruchomości przeznaczonych pod budowę stacji elektromagnetycznej. W projektowanej ustawie w żaden sposób nie wspomniano o służebności przesyłu. Do sytuacji, w której nad nieruchomością gruntową będą przebiegać linie wysokiego napięcia, odnosi się instytucja służebności przesyłu uregulowana w Kodeksie Cywilnym. Nie ma tam mowy o odszkodowaniu z tytułu ustanowienia takiej służebności, brak jest jakiejkolwiek informacji na temat ustanowienia samej służebności, odszkodowania z tytułu jej ustanowienia.

Co więcej, do dnia dzisiejszego inwestor nie dał odpowiedzi na pytanie, jak wygląda praca rolna pod linią wysokiego napięcia? Czy można uprawiać ziemię, jak przebywanie w strefie pasa technologicznego wpływa na zdrowie człowieka? Ustanowienie służebności ma to do siebie, że ówczesny właściciel w dalszym ciągu pozostaje właścicielem nieruchomości, z tym zastrzeżeniem, że wyraża on zgodę na przeprowadzenie nad jego gruntem linii energetycznej. Jeśli wykonywanie prac rolnych pod liniami wysokiego napięcia w strefie pasa technologicznego nie jest możliwe, wówczas nieruchomość ta traci potencjał rolny. W przypadku służebności odszkodowanie jest zdecydowanie niższe niż w przypadku wykupu, gdyż w przypadku służebności nie zmienia się właściciel. Tu brak jest jakichkolwiek zapisów w ustawie, co ją dyskwalifikuje, powinna być w całości oddalona.

W projektowanej ustawie uzasadnienie ma charakter ogólny, wskazano w nim jedynie na ogólne motywy. Analiza uzasadnienia, pierwszych jego akapitów dotyczących szczegółów pokazuje, że znaczna część poszczególnych zapisów ustawy została całkowicie pominięta. Omawianie artykułów wymienionych w uzasadnieniu ograniczono do minimum.

Co więcej, uzasadnienie miejscami wprowadza w błąd, na przykład w pkt. 40 uzasadnienia wskazano, że „art. 21 ust.10 i11 zawiera regulacje, zmierzające do ustalenia wysokości odszkodowania za przejęte nieruchomości na poziomie wyższym, niż ustalana przez

rzeczoznawcę majątkowego w operacie szacunkowym wartość nieruchomości. Regulacja taka jest podyktowana potrzebą zachowania przesłanki słusznego odszkodowania.” Art. 21 ust.11 stanowi, że w przypadku, gdy decyzja dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę 10 tys. zł. Kwota 10 tys. zł! To zostało wskazane do ceny całej nieruchomości. Jest to rażąco niska kwota. Stanowi pojedyncze procenty wartości całej nieruchomości, nie rekompensuje poświęconego czasu i dodatkowych kosztów związanych z potrzebą znalezienia i zakupu nowej nieruchomości. Co więcej, biorąc pod uwagę wartość nieruchomości zabudowanej, wyrażonej w setkach tysięcy zł, kwota 10 tys. zł w zupełności mieści się w granicach błędu szacunkowego, w żaden sposób nie podnosząc wartości nieruchomości.

Wiem, że to jest nudne, ale posłuchalibyście państwo tych argumentów, bo są istotne…

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Przepraszam bardzo, szanowna pani, proszę nie reagować w tak emocjonalny sposób.

Bardzo proszę o powściągnięcie emocji.

Prezes „Stowarzyszenia Grodzisko” Ewa Kamińska:

Kontynuuję.

Uwagi ogólne – zdrowie. Ustawodawca w art. 4 ust. 3 pkt 1. zdecydował, że przed złożeniem wniosku o wydanie decyzji, inwestor musi wystąpić o opinię do ministra właściwego ds. zdrowia w odniesieniu do inwestycji lokalizowanych na obszarach, którym został nadany status uzdrowiska, albo status obszaru ochrony uzdrowiskowej. Biorąc pod uwagę, że miejsca takie, jak uzdrowiska, mają same w sobie szczególne właściwości lecznicze, pojawia się wątpliwość, czy lokalizacja takiej linii w pobliżu uzdrowiska może mieć znaczenie dla tego miejsca, dla zdrowia przebywających tam ludzi? Czy zatem nie powinno być zasadne uzyskanie opinii ministra właściwego ds. zdrowia, co do nieruchomości zamieszkałych przez ludzi, a znajdujących się bezpośrednio przy granicy pasa technologicznego linii i dalej, w odległości 50, 100, 200 i 300 m?

Podobnie, czy opinia taka nie powinna zostać wydana także w zakresie wpływu na zdrowie rolników, sadowników i innych osób, które będą pracowały pod liniami wysokiego napięcia w strefie pasa technologicznego? Ustawa nie zakłada takich konsultacji. Nie rozumiem, dlaczego uzdrowiska, mające same w sobie status ochronny, mają być konsultowane, natomiast tereny mieszkalne nie wymagają konsultacji z Ministerstwem Zdrowia? Wnosimy tu o zapisy, które by takie konsultacje wprowadzały.

Pas technologiczny. Szerokość pasa technologicznego do linii 400 kV to jest dwa razy 35 m od osi linii. Wysokość słupów przesyłowych na terenach otwartych czy zamieszkałych waha się od 48 do 62 m. W pasie 2 x 35 m obowiązuje zakaz wznoszenia jakichkolwiek budowli. Czy zatem pas technologiczny nie powinien zostać powiększony o obszar o promieniu odpowiadającym wysokości danego słupa, licząc od środka słupa? Jeśli budynek mieszkalny znajduje się na granicy pasa technologicznego i jednocześnie na wysokości słupa to, w razie naruszenia konstrukcji słupa i możliwości upadku, prawdopodobne jest, że wówczas słup spadnie na taki budynek, który nie znajduje się w strefie pasa technologicznego, ale w jego bliskiej odległości. Jeśli słup będzie miał 62 m wysokości, wówczas w razie upadku przekroczy on bezpieczną strefę pasa technologicznego.

Wywłaszczenia, odszkodowania. Ustawodawca w przypadku nieruchomości wywłaszczonych proponuje odszkodowanie z tym zastrzeżeniem, że nie może ono przekroczyć wartości wywłaszczonej nieruchomości. Dlaczego ustawodawca założył (mylnie zresztą), że właściciel w danej chwili chce zbyć swoją nieruchomość po cenie rynkowej? Po cenie rynkowej nieruchomość zbywa się z zamiarem jej sprzedania, nie zaś pod przymusem. W takiej zaś sytuacji do ceny nieruchomości winna zostać doliczona stosowna kwota zadośćuczynienia, która pokrywać będzie poświęcony czas związany z badaniem rynku, poszukiwaniem nowej nieruchomości, koszty dojazdu, czas potrzebny do uzyskiwania stosownych pozwoleń i przeprowadzenia całej procedury administracyjnej, odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści. Tego ustawa nie przewiduje.

Wartość nieruchomości sąsiednich. O ile w przypadku budowy autostrady nieruchomości mieszkalne, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie autostrady zostały wykupione z uwagi na uciążliwości związane z jej bliskością, o tyle projektowana ustawa nie zakłada

wykupu nieruchomości, którym bezpośrednio przyjdzie sąsiadować z linią energetyczną. Może dojść do sytuacji, w której za ogrodzeniem posesji mieszkalnej stanie słup wysokości 62 m. Ta wysoka konstrukcja może np. powodować, że część budynku, zależnie od wysokości słońca, zostanie zacieniona. Niezależnie od tego, czy tak bliska odległość ma wpływ na zdrowie ludzkie, zwrócić należy uwagę na fakt, że przeświadczenie społeczeństwa jest takie, że absolutnie nikt nie zdecyduje się na zakup takiej nieruchomości na wolnym rynku. To z kolei praktycznie do reszty zmniejszy wartość zamieszkałej nieruchomości. W takiej sytuacji ustawodawca powinien zagwarantować nie tylko potrzebę wywłaszczenia za stosownym odszkodowaniem nieruchomości przeznaczonej pod budowę stacji elektromagnetycznej, ale także tych nieruchomości, którym przyjdzie sąsiadować z przedmiotową linią w odległości 50, 75 czy 100 m od granicy pasa technologicznego.

Zmiany innych ustaw w omawianej ustawie.

Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – zmiany we wskazanych ustawach wymagają konsultacji publicznych z samorządami, stowarzyszeniami urbanistów, architektów oraz konsultacji społecznych. Konsultacji takich nie przeprowadzono. Zmiany we wskazanych ustawach są w sprzeczności celami zmian, które zostały wprowadzone w bieżącym roku w tychże ustawach.

Celem ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest wzmocnienie udziału społeczeństwa w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Specustawa zakłóca porządek prawny w Polsce. Jest tworzona dla jednej tylko instytucji, jaką jest PSE. Pomijająca udział i wpływ społeczeństwa na zagospodarowanie przestrzenne w gminach specustawa nie może być narzędziem w demokratycznym państwie oraz jest niezgodna z Konstytucją RP. Pośpiech, z jakim proceduje się nad tą nadzwyczaj niebezpieczną dla społeczeństwa ustawą spowoduje ogromne i nieodwracalne szkody społeczne.

Licząc na wysłuchanie głosu narodu w tej sprawie, skierowaliśmy nasz apel również do pani marszałek i kierujemy go do obecnych tu posłów. Naprawdę nie ma potrzeby tak pilnego procedowania nad tą ustawą. Jeszcze raz podkreślam moje słowa (a mam wrażenie, że dziś na sali jest więcej państwa posłów) – wstrzymajmy się z tym, przysiądźmy nad tym, zróbmy te konsultacje społeczne. Pozwólcie nam popracować nad tą ustawą, my naprawdę nie mieliśmy na to czasu, zostaliśmy zaskoczeni. Ja, jako jedyna w tej „paszczy wilka", byłam na ostatnim posiedzeniu Komisji. Zupełnie nie byłam w stanie przygotować się merytorycznie, ani odnieść do zapisów tej ustawy. Tak nie tworzy się prawa w Polsce. Naprawdę, samorządy są zdruzgotane, nieprzygotowane, burmistrzowie nie są w stanie nam odpowiedzieć, co do kwestii zagrożeń. Zbyt mało było konsultacji społecznych – i to jest powód, dla którego ustawa nie ma prawa zostać przyjęta. Nie powinno się nad nią procedować w tym trybie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, to miał być ostatni głos a tu pojawiły się dwa kolejne zgłoszenia, w ten sposób nie zaczniemy procedowania w ogóle.

Prosiłbym o nowe argumenty, chodzi o to, żeby nie powtarzać, tych, które już padły. A więc te dwa ostatnie głosy – pana i pani, i zamykam tę część dyskusji.

Członek „Stowarzyszenia Budy-Grzybek" Piotr Radzymiński:

Dziękuję bardzo.

Piotr Radzymiński, mieszkaniec gminy Jaktorów na trasie planowanej linii Kozienice – Ołtarzew, zajmę dosłownie minutę.

Ostra limfoblastyczna białaczka dziecięca – oby nikt z nas nigdy nie musiał usłyszeć tych słów w kontekście osobistym, czego wszystkim tu obecnym życzę. Istnieją jak najbardziej potwierdzone, wiarygodne badania naukowe mówiące, że zapadalność dzieci urodzonych w odległości 200 m od linii wysokiego napięcia jest o 70% wyższa niż w populacji, natomiast w odległości 600 m jest o 30% wyższa, jeśli chodzi o zapadalność na tę właśnie chorobę.

Proszę tylko państwa o to, byście zachowali to w pamięci i zanim będziecie nad czymkolwiek głosować, poświęćcie 15-20 minut na to, by o tym poczytać i dowiedzieć się, jaki wyrok zostanie wydany na setki tysięcy polskich dzieci przez wasz pośpiech, przez nieprzemyślenie kwestii zdrowotnych takiej ustawy, która oddaje „lisowi cały kurnik" a *de facto* oddaje PSE zdrowie naszych dzieci.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

I głos ostatni, proszę.

Członek „Stowarzyszenia Budy-Grzybek" Małgorzata Wojcieszak:

Małgorzata Wojcieszak, mieszkanka gminy Jaktorów, przez której teren będzie przechodziła ta linia. Chciałam wypowiedzieć się także w imieniu innych mieszkańców naszej gminy.

Wczoraj byłam na posiedzeniu Sejmiku, który miał rozpatrywać projekt uchwały o odrzucenie naszych wniosków dotyczących tego, że plan zagospodarowania przestrzennego województwa jest niezgodny z planem krajowym. Usłyszałam zgodne głosy, niezależnie od przynależności partyjnej – trzydzieści trzy osoby głosowały za tym, żeby ten projekt odrzucić, sześć osób się wstrzymało od głosu a jedna osoba była przeciwna.

Za czym głosowano? Wszyscy stwierdzili, że wojewoda i Sejmik uchwalili bubel w postaci Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego, przez które idzie właśnie linia wysokich napięć 400 kV Kozienice-Ołtarzew. Jest to bubel prawny ze względu na to, że nie było żadnych konsultacji społecznych. Ma on wrócić z powrotem do komisji. Nasze głosy zostały usłyszane i całe głosowanie nad tym odrzuceniem naszych próśb zostało wstrzymane. Jeżeli ponad partyjnymi podziałami wczoraj oficjalnie stwierdzono, że ten plan jest bublem prawnym, to dla nas oznacza to, że nasz głos został usłyszany.

Dlaczego PSE zmienia trasę linii Kozienice-Ołtarzew? Czyni to tylko pod naciskiem społecznym. Musicie państwo wziąć pod uwagę, że trasy wyznaczone przez PSE są niezgodne z planem krajowym, planami miejscowymi zagospodarowania przestrzennego wszystkich gmin. Nie może być tak, że ktoś sobie palcem na mapie narysuje coś, co jest niezgodne z innymi dokumentami, nakreśli to po naszych dachach a państwo dacie mu możliwości wywłaszczania nas w trybie natychmiastowym, za zerowe odszkodowania.

Mówię tak dlatego, że w momencie, gdy przychodzi informacja, że na naszych terenach buduje się linię, wartość naszych nieruchomości spada o 70-80%. A państwo wyceniacie je w momencie rozpoczęcia inwestycji. Robi to rzeczoznawca (w tej ustawie jest to zapisane) na zlecenie inwestora w momencie rozpoczęcia prac. Ile będą wówczas warte te nieruchomości? I co to znaczy? To oznacza, że inwestor będzie sobie planował trasy na starych mapach, gdzie nie ma nawet naniesionej autostrady A 2 i będzie przychodził i nas wywłaszczał. Co chcecie państwo zrobić?

Mówię to, jako obywatelka: nie chcę takiego państwa…

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o wytonowanie tych emocjonalnych wypowiedzi, bo czasami emo cje idą przed racjonalnością a to nie jest najlepsze.

Członek „Stowarzyszenia Budy-Grzybek" Małgorzata Wojcieszak:

Przepraszam bardzo.

Chciałam jeszcze coś dodać odnośnie pieniędzy z Unii Europejskiej.

Proszę państwa, na ziemi, na której dziś będą stawiane słupy, będzie też kanalizacja, również zbudowana z dopłatą ze środków Unii Europejskiej. Na tej ziemi, na której zostały wyznaczone szlaki turystyczne (też z dopłatą środków z Unii Europejskiej) będą stały słupy. Kto do nas przyjedzie? Co będzie oglądać?

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Proszę pana, jeśli pan chce się wypowiedzieć to bardzo proszę – do mikrofonu, posiedzenie jest nagrywane.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama" Dariusz Kociołek:

Prezentacja PSE: przyjechali, dostali instrukcję, że będą rozmawiać z jakimiś niepiśmiennymi chłopkami. Było to w lutym. Przecudnie – „Konopielkę" nam zorganizowali. Było to pod hasłem mniej więcej typu „jak dobrze mieć żarówkę w domu".

Jakiś katecheta nam to tłumaczył: „Korzyści dla gminy z tytułu lokalizacji linii. Zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego regionu" – już widziałem ten kabel wiszący nad moim domem z włącznikiem.

„Zwiększenie możliwości rozwoju regionu" – to w ogóle nie ma nic wspólnego z rozwojem regionu.

„Zyski dla gmin z podatków" – ale nasze gminy żyją z podatków od osiedleńców z Warszawy. Tu traktora nie znajdziecie. Wszystkie programy budowlane są przeznaczone dla ludzi wysiedlających się z Warszawy.

„Promocja gminy w mediach" – to jest dopiero „jajo"! I

„Odszkodowania dla mieszkańców" – czy wy myślicie, że my nigdy większych pieniędzy niż wasze 10 tys. zł, nie widzieliśmy?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, zakończyliśmy w tym momencie dyskusję z udziałem strony społecznej. Proszę o głosy państwa posłów. Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Proszę, pani poseł Mirosława Nykiel, następnie – pan poseł Piotr Naimski.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, naprawdę z wielką uwagą i empatią wysłuchałam państwa wystąpień. Wiem, że bardzo dobrze i łatwo się mówi o celu ogólnym, gdy to nie dotyka naszej własności. Państwo bronicie swojej własności i dbacie o to, żebyście państwo mieli spokój w tej okolicy. My, jako posłowie, musimy ważyć wszystkie racje, także i te, które dotyczą PSE, bo jest to spółka państwowa, która ma wytyczone konkretne zadania i musi je zrealizować.

Proszę mi wierzyć, że podczas dwóch kadencji powstawały różne projekty ustaw regulujących te wszystkie kwestie, które tu teraz poruszamy tylko częściowo, bo nie mówimy dziś o wszystkich zaszłościach, o regulacjach dotyczących linii przesyłowych, dystrybucji. A tu chodzi przecież nie tylko o przesył, ale i o dystrybucję, o której mówił pan dyrektor z Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej. Zajmuję się tymi zagadnieniami od lat. Jest gotowy projekt ustawy o tzw. korytarzach energetycznych, kompleksowy i również trudny, a nawet o wiele trudniejszy od tego, który rozpatrujemy dzisiaj.

Zgoda, że robimy to w szybkim tempie. Omawiany dziś projekt reguluje tylko wycinek problemów, które nas czekają. Musicie państwo zważyć parę istotnych kwestii. Budowaliśmy te wszystkie istniejące dziś linie w czasach słusznie minionych. Teraz jesteśmy w zupełnie innej rzeczywistości. Gospodarki się rozwijają, ale co niezmiernie ważne i co dziś państwo zaprezentowali – z poszanowaniem praw własności i państwa uwag. Zgadzam się z tym, że wszyscy tworzymy społeczeństwo obywatelskie. Współpracuję na swoim terenie (możecie to państwo sprawdzić) z organizacjami pozarządowymi, które też bronią swoich racji i ja je w tym wspieram.

Jednak musicie państwo brać też pod uwagę ogólne potrzeby. To nie są frazesy, jak tu dziś mówiono. Rozumiem emocje, bo pewnie, gdybym była w państwa sytuacji, być może siedziałabym po tamtej stronie, gdzie państwo dziś siedzicie i podobnie, w równie zaangażowany sposób broniłabym tych spraw.

Ustawa jest procedowana w trybie pilnym, prosiłabym, żebyśmy dołożyli wszelkich starań na tym etapie prac, na jakim jesteśmy, bo już nie może być mowy o wysłuchaniu publicznym. Była taka możliwość. Jednak ten proces już został zamknięty a moglibyśmy wyjaśnić bardzo wiele kwestii.

Prosiłabym (i mówię tu do strony rządowej), żebyśmy dołożyli wszelkich starań, aby te wszystkie państwa uwagi znalazły odzwierciedlenie w odpowiedziach. Zapewne one nie wszystkich zadowolą. Dołóżmy jednak starań, by nie szerzyła się opinia o parlamencie, że przyjmujemy prawo, które jest niezgodne z oczekiwaniami obywateli.

Nie będę odpowiadać na temat barier w procesie inwestycyjnym, pan minister poinformował mnie, że w swojej odpowiedzi odniesie się do tej kwestii bardzo konkretnie.

Jeśli pan pozwoli, panie przewodniczący, poproszę, by zabrał głos pan minister Orłowski i uzupełnił moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Za chwilę, bo wcześniej zabierze jeszcze głos pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo, chciałbym poruszyć dwie kwestie, poprosić wnioskodawców, panów ministrów o szczegółowe odniesienie się do uwag składanych do art. 21 projektu ustawy. To jest artykuł najbardziej kontrowersyjny, bo dotyczy odszkodowań, w szczególności zapis ust.11, kwota 10 tys. zł ryczałtowo wpisana do ustawy. Prosiłbym o wyjaśnienie, skąd się ta kwota wzięła i dlaczego jest ona taka, a nie, np. 8 czy 15 tys. zł, co byłoby tak samo dziwne?

I druga sprawa, o której chcę powiedzieć. Wydaje mi się, że postulat zgłoszony przez pana Wojciecha Tabisia z Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, byśmy tą ustawą umożliwili niektóre inwestycje sieci 110 kV, jest wart rozważenia. To jest znów taka sytuacja, że próbujemy tą ustawą naprawić sytuację, która powinna być rozwiązywana w trybie normalnym, czyli przy uchwalonej wcześniej ustawie korytarzowej, o inwestycjach liniowych.

Jednakże warto się zastanowić, czy nie jest to postulat słuszny. Ja bym uważał, że tak.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Teraz już runda dla państwa posłów, są zasady.

Proszę bardzo, pani poseł Alicja Olechowska, potem – pan poseł Jacek Najder.

Poseł Alicja Olechowska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, rzeczywiście, ta ustawa dotyka znacznej liczby osób mieszkających na Mazowszu, w tym na terenie szczególnym – w wielu przypadkach proponowana trasa wkracza na teren krajobrazu chronionego. Tak, że ludzie powinni być chronieni na równych prawach, chociażby z krajobrazem.

Samorządy lokalne zaangażowane w sprawę budowy linii Kozienice-Ołtarzew intensywnie pracują nad tym, żeby znaleźć optymalne rozwiązanie kwestii przebiegu tej trasy w taki sposób, żeby – rzeczywiście – uszczerbek społeczny był zdecydowanie jak najmniejszy.

Proponowałabym, żeby stowarzyszenia, które są już świetnie zorientowane w procesie tworzenia tej koncepcji projektu, również skupiły się na tym, żeby współpracować w zakresie propozycji budowy linii na podstawie kilku koncepcji ze ścisłym przeanalizowaniem ich.

Oczywiście, apelowałabym także o to, by włączyć w ten proces urząd wojewody, bo mam wrażenie, że argumenty wskazywane przez czynnik społeczny dotyczące wszelkich szkód związanych z ewentualną obniżką wartości nieruchomości, z utratą pięknego krajobrazu, są niesłychanie istotne.

Aby rozwikłać problem, działać zgodnie z założeniami państwowymi, zapewnić rozwój kraju i dostawę energii dla wszystkich, trzeba poszukać alternatywy, która faktycznie będzie najlepsza. Liczę na współpracę z PSE, na analizę dokumentów technicznych i na współpracę z państwem – stroną społeczną. Chodzi o to, by skorelować wszystkie wysiłki. Wiem, jak dużo pracy państwo w to wkładacie, bo każdy chciałby ochronić swoją

własność. Dziś wszyscy jasno zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkie dramaty przeżyli ludzie, którzy po wojnie stracili swoje nieruchomości i często ich nie odzyskali, ponieważ nie mieli na to szans z różnych powodów, także politycznych. Dzisiaj te powody polityczne nie są istotne.

Jesteśmy zdecydowanie z państwem i chcemy razem z państwem znaleźć jak najlepsze rozwiązania w tej sprawie. Ta ustawa jest przecież kopią tych wymienionych wcześniej sześciu ustaw. Proszę sobie wyobrazić, jak trudno było wypracować te założenia społeczne, które państwo tutaj systematycznie przytaczacie, przy pierwszej ustawie, która regulowała inne dziedziny prawa, takie jak lotnictwo, budowa infrastruktury na EURO 2012, czy gazowe sieci przesyłowe dla gazoportu w Świnoujściu. To są wszystko ustawy, co do których padały te same argumenty, które państwo teraz podnoszą. Ta ustawa ma już dorobek wszystkich społecznych ustaleń i zapisów prawnych, które wystąpiły w tamtych ustawach. Wreszcie dopracowano się modelu, w którym możemy rozmawiać o odszkodowaniach w sposób merytoryczny.

Możemy zastanowić się nad tym, w jaki sposób państwo postrzegacie sprawę służebności przesyłu. Za bardzo nie zrozumiałam tego wątku, odniosłam wrażenie, że mimo wszystko w propozycji ustawy jest on ujęty. Jako posłanka z tego terenu intensywnie włączyłam się w te sprawy, wczoraj wizytowałam urząd w Grodzisku Mazowieckim, otrzymałam informację o alternatywnych rozwiązaniach przebiegu sieci, wzdłuż „Paszkowianki". Zainteresowana jestem wcześniejszą lokalizacją, pomiędzy przed Jaktorowem i Grodziskiem w kierunku Błonia i nad tym staram się pracować z samorządami lokalnymi.

Służę państwu pomocą i proponuję skorelować działania. Jest umówione spotkanie z panem prezesem Majchrzakiem, mają to być rozmowy merytoryczne.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze zabierze głos pan poseł Dębski, a potem pan poseł Najder, proszę.

Poseł Artur Dębski (PSL) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, urodziłem się w okolicach, w których ma przebiegać ta linia. Od marca wraz z mieszkańcami staram się ten problem zdiagnozować. Jeszcze nie spotkaliśmy się z czymś takim, jak protest społeczny, który odbywa się w Jaktorowie. Mieszkańcy są na tyle rozsądnymi ludźmi, że spowodowali to, że protest ma charakter lokalny, czyli nie zrobili żadnego dużego wydarzenia medialnego, co pozwoliłoby nagłośnić ten protest w skali kraju, np. mieli pozwolenie na blokadę trasy katowickiej w pierwszy weekend wakacji, z czego zrezygnowali. Należy im za to podziękować.

Słuchałem odpowiedzi odnoszących się do wniosków strony społecznej. Nie wiem, czy państwo macie podobne wrażenie, że na żadne z pytań zadawanych, również w emocjach, strona społeczna nie uzyskała odpowiedzi?

Kolejna sprawa – nie wiem, jakie proceduralne przeszkody uniemożliwiają zorganizowanie w tej chwili wysłuchania publicznego? Z tego, co wiem, to takich proceduralnych przeszkód obecnie nie ma.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Najder, proszę.

Poseł Jacek Najder (BC):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Z uwagą starałem się wsłuchiwać w wątpliwości, które tu zgłoszono. Jedną z nich już wcześniej podnosiłem, dotyczyła ona kwestii odszkodowań. W mojej ocenie, odszkodowania zapisane w ustawie są niewystarczające. Mam też wątpliwości, czy one nie noszą pewnych znamion wywłaszczenia. Chodzi o to, czy osoby, które posiadały grunty, nie będą miały zamkniętej drogi do dochodzenia roszczeń w sądach?

Faktycznie, to jest ustawa typu *lex specialis*, *stricte* dla PSE, ale w tym wypadku, trudno mieć wątpliwości i pretensje, bo jest w Polsce tylko jedna taka firma, która to realizuje i jest do tego zobowiazana ustawowo.

Chciałbym podnieść głos sprzeciwu, co do ewentualnego dołączania do tego projektu linii typu OSD. Szanowni państwo, jeśli dziś w sprawie specustawy, regulującej kwestię lokalizacji linii przesyłowej 400 kV, są takie protesty, to rozsądnie byłoby nie dołączać wskazanych przez PTPiREE kolejnych szesnastu linii do tego projektu. Po pierwsze, te linie nie są liniami celów unijnych, po drugie, te linie nie są tak istotne dla przesyłów transgranicznych.

Znaczenie tych linii dla OZE to oddzielna kwestia. Uważam, że jeśli miałyby być procedowane także linie 110 kV w taki sposób, jak dziś te kluczowe linie najwyższych napięć, to sparaliżowałoby to całą ustawę, już nie mówiąc o tym, że zamiast posiedzenia Komisji w takiej sali, musielibyśmy wynająć arenę, bo prawdopodobnie liczba protestujących liczyłaby kilkaset osób, jeśli nie tysiące.

Panie przewodniczący, pierwszy mój postulat jest taki, abyśmy absolutnie nie dołączali do projektu tych szesnastu linii, o których mowa w piśmie Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, w ogóle nie brali tego pod uwagę. W mojej ocenie wprowadzanie tej propozycji, przy okrojonej wersji konsultacji społecznych a dotyczącej tak rozległych obszarów (bo to są linie biegnące po terytorium całej Polski, których długość będzie bardzo znacznie przekraczała długość dziś omawianych sieci) sparaliżuje prace nad projektem. Jeżeli mamy z należytą uwagą pochylić się nad głosami społecznymi to nie poszerzajmy tego katalogu, skupmy się na tym, co jest w tej chwili w projekcie.

To tylko tyle.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Runda wypowiedzi poselskich została zakończona. Teraz proszę uprzejmie o odpowiedzi na pytania, które padły ze strony społecznej i ze strony państwa posłów.

Może najpierw odniesie się do nich pan minister Paweł Orłowski?

Następnie poprosimy pana Majchrzaka, prezesa PSE.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mogę się odnieść do projektu poselskiego w formie opinii Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, przygotowywanej jako stanowisko rządu, które formalnie nie zostało jeszcze przyjęte.

Oczywiście, zabieram głos nie jako wnioskodawca. Jak już wskazywaliśmy na poprzednich posiedzeniach Komisji, w naszej ocenie uchwalenie projektu tej ustawy jest celowe i z punktu widzenia zabezpieczenia prawidłowego toku przygotowania i realizacji inwestycji strategicznych w zakresie sieci przesyłu energii elektrycznej jest niezbędne. Inwestycje te znajdują się na liście inwestycji stanowiących projekty wspólnego zainteresowania. Niezależnie od tego, toczymy prace, które mają zbliżony charakter rządowy, dotyczące kompilacji szeregu innych przepisów specustaw.

Podkreślam raz jeszcze, że z uwagi na terminy, z punktu widzenia realizacji tych inwestycji strategicznych, przyjęcie tej specustawy jest celowe. Mówimy tu o rozwiązaniu szczególnym, ale przypomnę, że do dzisiaj jedyną dziedziną, która takich rozwiązań się nie doczekała jest energetyka. Podkreślam, że jednak fakt, że to są inwestycje strategiczne, bo projekt ustawy nie odnosi się tylko do administracji centralnej, czy spółki realizującej te inwestycje w kontekście pewnego, także prawnego, monopolu. Jest to interes i cel strategiczny także z punktu widzenia wszystkich obywateli, bezpieczeństwa energetycznego także gospodarstw domowych.

Pani poseł Olechowska odnosząc się do innych specustaw bardzo trafnie powiedziała, że ten projekt nie wprowadza żadnych nowych rozwiązań, innych, niż dyskutowane wielokrotnie w pozostałych specustawach.

Przypomnę tylko, że mówimy tu także o specustawach odnoszących się do inwestycji liniowych, mających swoją specyfikę (do których jeszcze za chwilę się odniosę), ponieważ byłby to także pewnego rodzaju wątek w dyskusji. Dzisiaj mówimy m.in. o ustawie

o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, tzw. specustawie drogowej, w zakresie lotnisk użytku publicznego, o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, jest to tzw. ustawa terminalowa, szczególnie ważna, bo regulacje tej ustawy zostały wykorzystane w projekcie poselskim. Jest to najświeższy projekt, który w największym stopniu uwzględnia wszelkie toczone prace, także z udziałem strony społecznej. To także przepisy specustawy powodziowej czy specustawy kolejowej a także tzw. megaustawy, odnoszącej się do wspierania rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Mamy tu klasyczne liniowe inwestycje, które w podobnym przebiegu są realizowane i na tych rozwiązaniach wzorowane są przepisy projektu poselskiego. Jest to wykorzystanie rozwiązań już dzisiaj obowiązujących, przepisów, które weszły w życie i funkcjonują.

Nie mówimy więc o jakiejś szczególnej specyfice rozwiązań, jeśli chodzi o energetykę. Również – co podkreślam – w zakresie wywłaszczeń i odszkodowań. Akurat w tym wypadku dotyczących przede wszystkim odszkodowań, dlatego, że o wywłaszczeniach będziemy mówili naprawdę w jednostkowych przypadkach, sądzę, że może nawet do policzenia na palcach jednej ręki. I wszystkie te wymienione ustawy oferują inwestorowi bardzo podobny model ścieżki proceduralnej dla uzyskania rozstrzygnięć administracyjnych.

Zwróćmy uwagę, że tu jednak przede wszystkim chodzi o rozstrzygnięcia na bazie prawa administracyjnego, które umożliwiają realizację i oddanie do użytkowania inwestycji. Te ułatwienia (a mówię o tym trochę też w kontekście pytania o bariery) dotyczą bazy lokalizacji, nabycia praw do nieruchomości a także uzyskania niezbędnych rozstrzygnięć ze sfery prawa budowlanego. Podkreślam jednak, że w szczególności są to kwestie administracyjne. Tu nie ulega wątpliwości, choć rozumiem, że to nie jest argument rozstrzygający z punktu widzenia społeczności, że jeśli przeanalizuje się działanie specustaw to widać, że jednoznacznie prowadzą one do usprawnienia prac i w ogóle umożliwiają realizację objętych nimi inwestycji w wyznaczonych terminach.

Nie mówimy tylko o kontekście jakiegoś przyspieszenia. Gdyby tylko to miało być wartością to należałoby się zastanawiać nad takim projektem, ale tu mówimy w ogóle o wykonaniu zadania w określonym terminie, także z punktu widzenia źródeł finansowania. Nie przypadkiem także Komisja Europejska zwraca uwagę na projekty wspólnego zainteresowania, jednoznacznie rekomendując przyjęcie rozwiązań, które umożliwią ich realizację.

Nie będę odnosił się do konkretnych inwestycji, być może o tym powie pan prezes Majchrzak, ale sądzę, że symptomatyczna jednak jest realizacja inwestycji polsko-litewskich, mostu energetycznego Polska-Litwa, bo tam – jak w soczewce – widać było *de facto* brak możliwości zrealizowania zadania w racjonalnym terminie.

Jeśli chodzi o konkretne rozwiązania to, o ile pan przewodniczący pozwoli, poprosiłbym o wypowiedź głównego specjalistę w Departamencie Polityki Przestrzennej Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju pana Michała Leszczyńskiego.

Chciałbym teraz uzasadnić wprowadzenie sprawdzonych, w naszej ocenie, rozwiązań z obowiązujących już specustaw, bo padały tu zarzuty dosyć ciężkiej wagi i należy się do nich rzetelnie odnieść.

Jeśli spojrzymy na orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w zakresie rozwiązań dotyczących dróg (przy czym odpowiednio można je stosować do inwestycji liniowych) to widzimy, że sam Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż zastosowanie pełnego trybu i warunków zawartych m.in. w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym powodowałoby znaczne opóźnienie realizacji budowy (w tym wypadku dróg) a także prowadziłoby, czy mogłoby prowadzić, do paraliżu decyzyjnego. Oczywiście, Trybunał dodał, że to wyłączenie stosowania procedur przewidzianych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie zwalnia decydentów od troski o należyte przestrzeganie i przygotowanie ładu przestrzennego.

Naszym zdaniem, na bazie tych przepisów, które projekt poselski proponuje, zachowanie tego ładu jest możliwe, potrzebne i wymagane.

Jednakże istotą przepisów specustawy jest zharmonizowanie interesów lokalnych z interesem ogólnonarodowym. Tu odniosę się do tej specyfiki inwestycji liniowych, to jest klasyczny przykład. Trybunał Konstytucyjny także wskazuje na specyfikę inwestycji liniowych, która powoduje, że zapadające decyzje z natury rzeczy dotyczą bar-

dzo wielu podmiotów, właścicieli i instytucji a szczególnie jest tak w sytuacji naszego specyficznego, dosyć znacznego rozdrobnienia nieruchomości, szczególnie w gminach wiejskich. Kodeks postępowania administracyjnego czy ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie zawierają regulacji, które odnoszą się do postępowań prowadzonych w takiej masowej skali. One stosują się do klasycznych sytuacji i inwestycji, do inwestycji w dużej mierze kubaturowych.

Tu mówimy o zupełnie innej specyfice inwestycji – o inwestycjach liniowych, z masowym udziałem obywateli, gdzie musi dojść do równoważenia interesu lokalnego i ogólnonarodowego. Dlatego, w naszej ocenie, nieuchronne jest odejście od indywidualizacji (jak to ma miejsce w klasycznych przypadkach, charakterystycznych dla zwykłego postępowania administracyjnego) na rzecz takich rozwiązań, które proponuje także specustawa, aby sprowadzić te decyzje do wspólnego mianownika. To, zresztą, nie jest tylko opinia moja, czy Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, to jest ukształtowane orzecznictwo, w tym orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Z pewnością ten strategiczny charakter przesyłowych sieci elektroenergetycznych z punktu widzenia wartości dla bezpieczeństwa państwa i prawidłowego funkcjonowania gospodarki i gospodarstw domowych, uzasadnia takie podejście.

To jest zrozumiałe, że obywatele, przedstawiciele stowarzyszeń, związków, którzy uczestniczą w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, czytając ustawę zadają pytania, chcą zabezpieczyć także swój interes. Należy te wątpliwości wyjaśnić.

Co do kwestii, które państwo podnosili w odniesieniu np. do konsultacji, do udziału społeczeństwa w podejmowanych decyzjach to proszę zauważyć, że ustawa nie wprowadza żadnego innego reżimu prawnego w zakresie postępowania dotyczącego oceny oddziaływania na środowisko. I tutaj to ważenie interesów, udział społeczny jest realizowany, właśnie na etapie postępowania dotyczącego oceny oddziaływania na środowisko. Co więcej, kwestie, do których ja szczegółowo nie będę się odnosił, dotyczące potencjalnego wpływu m.in. na zdrowie czy na środowisko, są rozstrzygane właśnie w postępowaniu dotyczącym oceny oddziaływania na środowisko. Ten postulat, o którym państwo mówią, jest tu także wypełniany.

Podobnie jest w przypadku odszkodowań. Proszę zauważyć, że jeśli chodzi o odszkodowania to nie stosuje się, co do zasady, innego trybu, niż określony w ustawie o gospodarce nieruchomościami, zresztą również wzorem innych specustaw. Odnosi się on do wartości rynkowej, co jest zrozumiałe i ma swoje umocowanie w przepisach, i odpowiednio zabezpiecza także interes właściciela, posiadacza czy użytkownika danej nieruchomości. Jedyny wyjątek, to art. 21, ale to tylko z racji tego, że wyłącznie w tym wypadku dochodzi do pełnego wywłaszczenia. W każdym innym przypadku, określonym ustawą, mówimy o ograniczeniu korzystania z nieruchomości i tu wprost stosuje się przepisy o gospodarce nieruchomościami i odpowiednie odszkodowania odnoszące się do wartości rynkowej. Tylko na bazie art. 21, który stosuje się wyłącznie do wywłaszczeń a więc sytuacji, gdy pojawia się stacja elektroenergetyczna (i mówimy tu o kilku przypadkach) stosuje się tryb proponowany w ustawie, który również odnosi się do przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami i do wartości rynkowej nieruchomości.

Poruszono tu kwestię 10 tys. zł. Proszę zauważyć, że to nie jest wartość odszkodowania, to jest tylko dodatkowa kwota przekazywana przy spełnieniu przesłanek określonych w ustawie. A więc jest to pewnego rodzaju premia, również wzorowana na podobnych rozwiązaniach specustawy drogowej a nie – wartość odszkodowania. Gdyby tak nie było, to taki zarzut byłby zasadny. To nie jest przepis dotyczący odszkodowania. Warto odnieść się do tego i te przepisy wnikliwie analizować.

Jeżeli chodzi o służebność to, oczywiście, ustawa nie ma charakteru regulacji cywilnej, w związku z tym, nie posługuje się sformułowaniem służebność, ale ten stan prawny jest określony w art. 22, gdzie mowa o ograniczeniach w korzystaniu z nieruchomości. Tu również stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami. I znowu: tu sytuacja prawna obywatela jest taka sama, jak w każdym innym przypadku.

Jeśli chodzi o kwestię barier to – gdybyśmy mieli dziś analizować, co jest w znacznej mierze powodem braku możliwości realizacji inwestycji w racjonalnym terminie – to takie zagadnienia można wskazać. Projekt wskazuje na rozwiązania tych problemów.

To jest kwestia zastąpienia rozstrzygnięć administracyjnych opiniami organów, to jest klasyczna materia prawa administracyjnego. To jest też wprowadzenie rozstrzygnięcia o zintegrowanym charakterze, lokalizującego inwestycje i zawierającego postanowienia w zakresie praw do nieruchomości, to jest wprowadzenie terminów na jego wydanie przez organa administracji publicznej. Są to więc regulacje kierowane do administracji publicznej, m.in. są to terminy na decyzje o ustaleniu lokalizacji, o środowiskowych uwarunkowaniach. I wreszcie, to są kwestie ułatwień proceduralnych dla inwestora – tutaj, co zrozumiałe, działającego w charakterze monopolu prawnego. To są też ułatwienia dotyczące trybu postępowania w przypadku nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, szczególnego trybu doręczeń, czy ograniczenie terminów dotyczących orzeczeń o nieważności decyzji.

Wszystko to – na bazie rozwiązań innych specustaw.

Podsumowując: w naszej ocenie, jak wskazywałem na początku, celowe jest przyjęcie tego projektu.

Myślę, że wyczerpałem całą materię pytań.

Jeśli zajdzie potrzeba, będziemy posiłkować się wypowiedziami specjalistów naszego departamentu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Teraz, jak rozumiem, głos ma pan prezes Majchrzak? Czy najpierw dyrek tor departamentu MIiR?

Nie, w takim razie, pan prezes Majchrzak, proszę.

Prezes Polskich Sieci Energetycznych S.A. Henryk Majchrzak:

Dziękuję państwu.

Proszę państwa, pozwolę sobie przytoczyć kilka liczb, które uzmysłowią nam, z jaką materią mamy do czynienia. Posłużę się przykładami.

Jeśli chodzi o powierzchnię Polski w stosunku do powierzchni Niemiec to nasz kraj jest tylko o 10-15% mniejszy, natomiast długość linii energetycznych najwyższych napięć, o których dyskutujemy przy okazji tej ustawy, jest w Niemczech już teraz trzykrotnie dłuższa. To pokazuje, jak rozwija się kraj, w którym infrastruktura energetyczna przesyłowa jest kluczowa. Warto sobie uświadomić, że specustawy (bo właśnie takie rozwiązania prawne w Niemczech przygotowano i wdrożono) są warunkiem rozwoju m.in. odnawialnych źródeł energii, czyli strategicznego projektu rozwojowego w Republice Federalnej Niemiec. To po pierwsze.

Po drugie, chciałem zwrócić uwagę na kontekst ogólny, bo mogłoby powstać wrażenie, że chcemy sobie porozwiązywać w jakiś nadzwyczajny sposób nasze problemy.

Proszę państwa, w Planie Zamierzeń Inwestycyjnych, zatwierdzonym przez Urząd Regulacji Energetyki, mamy 143 zadania inwestycyjne. I tylko 23 z nich wybraliśmy do tej ustawy, kierując się takim oto rozumowaniem, że są to zadania mające strategiczne znaczenie z punktu widzenia terminów ich realizacji.

Mam tu na myśli trzy kategorie inwestycji.

Pierwsza kategoria, to inwestycje mające wymiar transgraniczny, a więc realizujące przepisy europejskie, o czym była mowa. Druga kategoria odnosi się do inwestycji realizujących nasze cele związane z odnawialnymi źródłami energii. Trzecią kategorię stanowią inwestycje związane z realizacją kluczowych mocy gwarantujących nam bezpieczeństwo a więc m.in. jest tu Elektrownia Kozienice, Opole, Jaworzno itd.

Proszę spojrzeć na skalę tych przedsięwzięć, tego, co próbujemy uregulować w tej specustawie.

Było poważne zastrzeżenie, że jakoby tworzymy jakiś specyficzny ład prawny, który sprawia, że narusza się regulacje prawne dotychczas obowiązujące. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że zmiany, które pojawiły się w tej ustawie, można pogrupować w trzech obszarach.

Po pierwsze – skracają terminy na pozyskiwanie decyzji. Dzisiaj, niestety, mamy taką praktykę (i dzieje się tak codziennie), że – poprzez sprawne zabiegi blokujące inwestycje

– można wydłużać terminy decyzji nie po to, by wypracować optymalną decyzję, tylko po to, żeby ją skutecznie zablokować. Dlatego w tych ustawach wprowadza się pewne ograniczenia dotyczące terminów na podjęcie określonych decyzji.

Po drugie – decyzje administracyjne dzisiaj, w istniejących regulacjach prawnych, rozrzucone są po wielu instytucjach rządowych i samorządowych, są u starostów, wojewodów, marszałków lub w samorządach gmin. Biorąc pod uwagę złożoność tych inwestycji, ich wzajemne oddziaływania zewnętrzne i wewnętrzne, tą regulacją prawną doprowadzono do tego, że wszystkie decyzje lokalizacyjne, czy pozwolenia na budowę, skupione są w rękach jednego organu, czyli wojewody.

Przy okazji, nawiązując do roli i współpracy PSE z wojewodą: jest ona bardzo konkretna.

Po trzecie – dzisiaj bardzo łatwo wzruszyć a właściwie wstrzymać wykonalność prawomocnych decyzji, np. pozwolenia na budowę. W omawianej regulacji ustawowej możliwość wstrzymywania tej decyzji jest ograniczona do nadzwyczajnych okoliczności.

Proszę państwa, chciałbym odnieść się do dialogu. Przywiązujemy olbrzymią wagę do dialogu społecznego. Jest mi bardzo przykro, że niektóre wypowiedzi rysowały taki obraz, jakbyśmy ignorowali słuszne głosy opinii publicznej, nie przejmowali się tym procesem. To jest absolutna nieprawda. Na odcinku Kozienice-Ołtarzew, o którym była tu mowa, odbyliśmy kilkadziesiąt spotkań konsultacyjno-informacyjnych na terenie wszystkich gmin. Z pamięci potrafię wymienić nazwiska osób, które wypowiadały się tu dzisiaj. Mówię to w pozytywnym tonie, np. znam pana Jarosława Steckiego, panią Annę Matkowską. Zorganizowaliśmy, poza obowiązkiem konsultacyjnym, który przebiega na płaszczyźnie naszej z samorządami, również na wniosek mieszkańców – spotkanie z mieszkańcami. Mieliście państwo okazję być u nas, przedstawić swoje uwagi. Wyjaśniliśmy szereg okoliczności, również tych, o których tu była mowa i w konkluzji naszego spotkania ustaliliśmy, że będziemy wspólnie pracować nad ewentualną, alternatywną trasą. I nawet wyznaczyliśmy tę trasę. Użyłem słowa „ewentualną”, gdyż jest ona alternatywna, ale i ewentualna, bo ona też budzi określone kontrowersje. W tej chwili badamy, w jaki sposób ta nowa lokalizacji (a idzie ona wzdłuż trasy A50 i autostrady A2) będzie oddziaływać na otoczenie w kontekście kolizji z budynkami, ważnymi terenami przemysłowymi itd. Mamy bardzo dokładne analizy terenu sąsiadującego z naszą linią, i wiemy, że w tym naszym pasie, na prawie 100 km trasie przebiegu linii Kozienice – Ołtarzew, jest zaledwie kilka budynków mieszkalnych, kilka. Natomiast w pasie do 100 m naliczyliśmy ich około 80.

Wygłoszono tu, dla mnie osobiście bardzo przykrą, uwagę w sprawie oddziaływania pól elektromagnetycznych na żywe organizmy. Zaryzykuję stwierdzenie, że to jest czysta manipulacja. Niewątpliwie na całym świecie prowadzi się badania korelacji między polem elektromagnetycznym a zdrowiem człowieka. Taka korelacja istnieje. My podkreślamy, że poza pasem technologicznym linii, poziom pola elektromagnetycznego jest praktycznie niemierzalny i wynosi blisko zero. Mamy dokładne badania. Mamy pomiary powykonawcze, bo – żeby linię oddać do eksploatacji – trzeba dokonać dokładnego pomiaru przez niezależne instytucje rozkładu pół elektromagnetycznych, składowej elektrycznej, magnetycznej itd. Na spotkaniach mówiłem o tym wielokrotnie.

Potwierdzam to i teraz, że tam, gdzie przebiegają nasze linie, w miejscach, w których przebywają na stałe ludzie, mieszkańcy, nie odnotowuje się pól elektromagnetycznych pochodzących z naszej linii. Używano w sposób wewnętrznie sprzeczny tej argumentacji a to jest bardzo nieuczciwe. Chciałbym to mocno podkreślić, że jest mi z tego powodu bardzo przykro. Dużo wysiłku wkładają projektanci w to, by korelować odpowiednie ułożenie linii, żeby projektować ich ułożenie na słupach tak, aby to pole magnetyczne zminimalizować. Poza tym pasem 35 m, my tego pola elektromagnetycznego mierząc nie stwierdzamy. W pasie zaś nie lokuje się budynków, uciekamy od sytuacji, w której istniejące budynki znalazłyby się w tym pasie, tam ich być nie może.

Mówienie o tym, że to pole oddziałuje na życie i zdrowie człowieka, jest taką zmanipulowaną półprawdą, bo – oczywiście – ta korelacja jest, ale w naszym przypadku takich sytuacji unikamy.

Chciałbym jeszcze odnieść się do kwestii upraw. Mamy w Polsce 13 tys. km linii energetycznych najwyższych napięć. Nie pamiętam w tej chwili, nie potrafię sobie przypo-

mnieć takiej sytuacji, żeby prowadzenie gospodarki rolnej pod liniami w jakiś sposób było ograniczone z powodu ulokowania tam tych linii. Pewnie może byśmy poszukali przykładów uprawny chmielu, który ma wysokość wyższą niż zwis linii, ale mówimy tu o typowych uprawach rolnych. W związku z tym, kiedy ustala się służebność przesyłu dla tego pasa, biegli rzeczoznawcy z odpowiednimi kwalifikacjami dokonują wyceny tej uciążliwości, jaką jest związek tej uprawy z linią. Jeśli jest tak, że występują pewne ograniczenia – i one są niewątpliwie np. pod słupem, bo nikt nie wjedzie kombajnem pod słup, który ma w postawie 4 m na 4 m, to tam oczywiście kwalifikuje się odpowiedni współczynnik i rolnik dostaje odszkodowanie w pełnej wysokości, wynikającej z wyceny wartości rynkowej tegoż gruntu.

W związku z tym, ta cała analiza operatów szacunkowych uwzględnia te związki, chociaż podkreślam, że tradycyjne uprawy właściwie nie są ograniczane z uwagi na przebieg naszych linii.

Chciałbym też zwrócić uwagę na jeden problem, który – moim zdaniem – nie do końca jest rozwiązany i rzeczywiście warto byłoby o tym powiedzieć, tu się zgadzam z mieszkańcami. Moim zdaniem, to jest chyba jedyny problem, poza kwestią wizualną, która zawsze jest subiektywna. Jest naturalne, że wolelibyśmy żyć w otoczeniu, gdzie jest piękny las, łąka i jezioro niż, gdy przebiega w pobliżu linia, chociaż chowamy te linie, gdzie to możliwe, staramy się tak je ulokować, by nie było zakłóceń krajobrazu. Jednak, jak powiedziałem, pozostaje problem utraty wartości sąsiednich nieruchomości. W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest art. 36, który to reguluje. Mówi on wyraźnie, że jeżeli gminy uchwalają miejscowy plan i w wyniku tego uchwalenia zmienia się charakter gruntu, czy jego przeznaczenie, to jest procedura wyliczania i wypłaty odszkodowań związanych z rzeczywistą szkodą, z wykupieniem nieruchomości itd. Mamy również opisaną w tej ustawie szczegółową procedurę wypłaty odszkodowań w przypadku zbycia tych nieruchomości.

Proszę państwa, my – po pierwsze – nie zmieniamy tych regulacji prawnych, które mają związek z ulokowaniem linii i utratą wartości gruntów. Jeżeli ktoś ma ładną działkę a w pobliżu, w trybie administracyjnym, sąsiad dostanie zgodę na posadowienie zakładu przemysłowego, to niewątpliwie następuje utrata wartości tej działki. To jest obiektywna miara. Ta sytuacja nie jest uregulowana w tej chwili w prawie. Nie można więc mieć do nas pretensji o to, że jeśli ulokujemy tę linię (bo gdzieś ją musimy w końcu ulokować), wsłuchując się uważnie w głosy mieszkańców, to nastąpi ta utrata.

To nie jest problem, który w jakiś sposób wywołuje ta specustawa. Nie, ten problem jest uniwersalny, jego rozwikłanie wymagałoby zmiany wielu ustaw, rozwiązania go na zupełnie innym poziomie prawa, przechodzącego horyzontalnie przez wszystkie zagadnienia inwestycyjne w kraju.

I to chyba są wszystkie najważniejsze uwagi, które chciałem państwu przedstawić po to, żeby nie było takiego wrażenia, że w sposób niezrozumiały, jednostronny, wręcz bezmyślny realizujemy ten proces.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, naprawdę skończyliśmy tę pierwsza część obrad, pod czas której rozmawialiśmy i państwo mogli przedstawiać swoje wnioski. Teraz przejdziemy do części trzeciej, w której możecie również uczestniczyć, poprzez to, że znajdziecie posła, który w waszym imieniu zgłosi poprawkę. Taka jest kolej rzeczy.

Czas dyskusji się skończył, przystępujemy do procedowania. Procedujemy w sposób określony, zapisany w regulaminie Sejmu.

Proponuję, żebyśmy przeszli do procedowania nad sprawozdaniem Podkomisji nadzwyczajnej.

Członek Zarządu LGD „Ziemia Chełmońskiego", członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama", Joanna Skrzywanek-Narojczyk:

Panie przewodniczący, prosimy chociaż o jedną odpowiedź na nasze pytanie.

I tylko tyle.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Przecież odpowiedzi padały…

Członek Zarządu LGD „Ziemia Chełmońskiego”, członek Stowarzyszenia Mieszkańców Osowca i Doliny Wężyka „Otwarta Brama”, Joanna Skrzywanek-Narojczyk:

Panie przewodniczący, siedzieliśmy w tej samej stali. My nie usłyszeliśmy żadnej odpowiedzi, na żadne nasze pytanie.

Kolega Jarek na początku swoje pytanie wyraźnie i mocno zaakcentował. Pani poseł wówczas odbiła dość sprawnie piłeczkę i powiedziała, że odpowiedzi udzieli pan minister.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Szanowna pani, zapisałem odpowiedzi ministra, hasłowo były to: bariery, opinia (nie decyzje), zintegrowana decyzja zamiast decyzji rozproszonych, terminy, skrócenie terminów, ułatwienia proceduralne, jeden decydent: wojewoda. Tak więc bardzo proszę, musimy się wzajemnie szanować, jest określona procedura.

Uważam, że odpowiedzi padły, natomiast – jeśli państwo uważacie inaczej – to kiedy będziemy procedować przy określonym punkcie, bardzo proszę o zgłoszenie się. Jeśli wtedy nie usłyszeliście odpowiedzi, to wówczas będziemy mogli jej udzielić.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców „Czarny Las” Jarosław Stecki:

Panie przewodniczący, jedna prośba.

Dwa zdania strony społecznej i zapewniam, że dalej będziemy mogli procedować spokojnie i bez emocji.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Proszę bardzo, dwa zdania i kończymy dyskusję.

Członek Stowarzyszenia Mieszkańców „Czarny Las” Jarosław Stecki:

Pozwolę sobie na jedną dygresję. Jestem urodzony w Szczecinie, kiedy przeprowadziłem się na Mazowsze, zarzucano mi, że mam taki porządek „spod niemieckiej granicy”. Pozwolę sobie podsumować tę część, nasze rozumienie tej części spotkania.

Pierwsza rzecz, bardzo ważna – w tym miejscu znaleźliśmy się, by rozmawiać o jakości stanowienia prawa, nie mówimy o wątkach pobocznych. Są dwa główne aspekty. Jeden – czy specustawa jest rozwiązaniem dla określonego stanu faktycznego? Dwa – jaki kształt ta specustawa musi mieć? Pan minister był uprzejmy powiedzieć, że specustawa jest złem koniecznym. W dużym uproszczeniu mogę rozumieć to tak, że jeśli znaleźliśmy się w gronie osób chorych na żółtaczkę to powinienem się też nią zarazić, bo taki jest zwyczaj procedowania.

Druga rzecz bardzo ważna. Powiedzieliśmy o tym, że my nie kontestujemy tego, czy istnieje potrzeba budowania linii 400 kV, tylko chodzi nam o to, w jaki sposób jest to procedowane. Czyli znów parafrazując dla uproszczenia, żeby było to zupełnie jasne: jeśli mam mieć samochód czerwony to ja tego nie kontestuję, chcę tylko mieć go pomalowany farbą proszkową a nie pędzlem.

Dlatego mówię, że rozwiązania przyjęte w specustawie są szkodliwe, dewastujące polski porządek prawny, otoczenie prawne. Nie ma żadnych obiektywnych barier a zarzucanie nam oportunizmu, tego, że działamy tylko i wyłącznie w celu zablokowania określonych decyzji, jest bardzo daleko idącym nadużyciem. Nasza obecność tutaj nie wynika z tego, że każdy z nas dziś rano obudził się energetykiem, tylko z tego, że z powodów obiektywnych poświęciliśmy naszą energię, nasz prywatny czas i pieniądze na to, by zgłębić tajniki procedowania tych inwestycji i przyjęte rozwiązania w tej specustawie.

Panie przewodniczący, przejście w art. 4 z decyzji i uchwał organów administracji rządowej na opinie, dewastuje polski porządek prawny. I druga rzecz: zakreślenie terminu ustosunkowania się organu administracji rządowej a przez zaniechanie, niejako przez aklamację przyjęcie tego rozwiązania poprzez niezgłoszenie uwag, jest wyłączeniem części aparatu państwa, który państwo sami, jako posłowie, ustanowili w określonych ustawach, po to by pełnił on nadzór nad działalnością pewnych podmiotów. To dewastuje. To tak, jakby (i tu znów pozwolę sobie na dygresję, musząc uprościć ten przekaz, bo widzę, że był zbyt trudny) wpuścić mnie na drogę ekspresową na motorowerze, bez prawa jazdy.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Szanowny panie, jednak odchodzimy już od metafor, porównań, bardzo proszę, procedowanie ustawy jest bardzo konkretne.

Jeśli pan znajdzie posła, który poprze pańskie stanowisko to wówczas będziemy głosować nad konkretną poprawką. W tej chwili jest również możliwość zabrania głosu, ale co do dewastowania prawa to w takim razie, zgodnie z tą opinią, zdewastowane zostało prawo, gdy budowaliśmy autostrady, posiłkując się ustawą drogową itd. Jest jeszcze kilka takich specustaw. Niestety, specustawa, jako taka, jest ustawą, które staje w jakiś sposób ponad prawem, które do tej pory funkcjonowało.

Proszę państwa, musimy procedować, taka jest kolej rzeczy. W związku z tym dziękuję za te uwagi i zapraszam do dalszego procedowania. Tak, jak ustalaliśmy, będzie jeden głos za i jeden głos przeciw (jeśli się taki pojawi), ale z konkretną poprawką. Nie będzie to już klub dyskusyjny, tylko konkretne propozycje rozwiązań, które będą mogły być poddane głosowaniu.

Przystępujemy do procedowania.

Czy do tytułu ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych jest głos sprzeciwu?

Czy jest głos za?

Jeśli nie ma głosów przeciwnych, traktujemy to jako głosy za, czyli tytuł akceptujemy.

Rozdział I – Przepisy ogólne, art. 1 ust. 1, proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Paluch:

Jest jednak kwestia związana z art. 1 ust. 2 pkt.1 i 2, chodzi tu tylko i wyłącznie o kwestię dotyczącą redakcji.

Jeśli państwo spojrzą na wyświetlaną propozycję poprawki w pkt 1 – redakcja powinna być poprawna, powinno to brzmieć następująco: „inwestor operatora realizującego".

W pkt. 2: „kataster nieruchomości – ewidencję" a nie „ewidencja".

Oczywiście jest to zwykła omyłka językowa, prosilibyśmy o przyjęcie tej propozycji.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Strona rządowa, proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Akceptujemy.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne przygotuje to w swoim sprawozdaniu?

To był art. 1 ust. 1 pkt. 1 i 2.

Czy jest ktoś przeciwny akceptacji poprawki do pkt 2?

Nie ma sprzeciwu.

Art. 2, czy jest ktoś przeciwny przyjęciu art. 2?

Nie widzę, art. 2 przyjęty, tak samo, jak i art. 1.

Art. 3, czy jest ktoś przeciwko przyjęciu art. 3?

Nie widzę, art. 3 przyjęty

Przygotowanie strategiczne inwestycji w zakresie sieci przesyłowej – czy do tytułu Rozdziału 2 jest sprzeciw?

Nie ma, przyjęty.

Art. 4 ust. 1, jest wniosek, żeby głosować.

Proszę bardzo – art. 4 ust. 1.

Kto jest za przyjęciem ust. 1? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo, ust. 1 przyjęty.

Ust. 2, czy ktoś jest przeciw?

Nie ma sprzeciwu, uznajemy ust. 2 za przyjęty.

Ust. 3, czy jest ktoś przeciw?

Nie ma sprzeciwu, ust. 3 został przyjęty.

Ust. 4, czy jest sprzeciw? Czy jest konkretna propozycja poprawki?

Ekspert Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:

Zgłaszam poprawkę, którą, mam nadzieję, że państwo posłowie przyjmą.

Niestety, termin 14 dni jest terminem zbyt krótkim na przeprowadzenie konsultacji społecznych na danym obszarze. Kiedy słyszymy tu głosy niezadowolenia mieszkańców tylko jednego regionu, to wiemy, że później spadną one na samorządy. Chcemy, żeby ten termin został wydłużony przynajmniej do 30 dni.

Podnosiliśmy tę uwagę na posiedzeniu podkomisji, ale nie została uwzględniona. W sprawozdaniu podkomisji uwzględnili państwo preferencyjnie uprzywilejowanego Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, który ma 21 dni a samorządy, które opiekują się mieszkańcami i muszą wysłuchać ich głosów, żeby nawet pomóc, wytłumaczyć proponowane rozwiązania, sprawować jakiś nadzór, zapoznać mieszkańców ze skutkami decyzji, nie ma na to czasu.

Bardzo proszę o to, by wydłużyć ten termin.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Jak konkretnie brzmi ta poprawka, proszę przeczytać.

Ekspert ZPP Marcin Maksymiuk:

Poprawka brzmiałaby następująco: „Organ wydaje opinię, o której mowa w ust. 3, w terminie nie dłuższym niż 14 dni od dnia otrzymania wniosku o jej wydanie, a opinie, o których mowa w ust. 9, wydawane są w terminie nie dłuższym niż 30 dni”.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Rozumiem, że zmiana dotyczy 21 dni na 30 dni, tak?

Ekspert ZPP Marcin Maksymiuk:

Zmiana dotyczy dodania ust. 9 jako preferencyjnego, tak jak jest dodany ust. 1 pkt. 13.

Przepraszam, sprecyzuję jeszcze raz – zmiana dotyczy dodania ust.1 pkt. 9 do preferencyjnych organów, które mają dłuższe konsultacje.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Nie brzmi to czytelnie.

Rozumiem, że intencja jest taka, że termin 14 dni powinien być zmieniony na 21 dni?

Ekspert ZPP Marcin Maksymiuk:

Nie, na 30 dni.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Strona rządowa, proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Ten termin 14 dni w innych specustawach też występuje, to warto byłoby zaznaczyć, toteż wymaga sprawnego działania organów.

Wydaje się, że 21 dni mogłoby być kompromisem, który mógłby być spójny z innymi przepisami.

W naszej ocenie te 21 dni byłoby dopuszczalne.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Ja również tak uważam.

Pani poseł Mirosława Nykiel przejmie tę poprawkę. Jak rozumiem, poprawka zostanie przygotowana przez ZPP, skoro to państwo ją zgłaszali? Bardzo proszę ją zapisać i skonsultować z panią poseł Mirosławą Nykiel.

A więc kierunkowo przyjmujemy, czekając na poprawkę, ust. 4 ze zmianą 14 dni na 21 dni.

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, poprawka jest dosyć prosta, powinniśmy już teraz rozstrzygnąć tę kwestię, nie kierunkowo.

Nie ma czegoś takiego, jak kierunkowe rozstrzygnięcie propozycji poprawki, ponieważ później będziemy postępować coraz dalej z pracą i pewnie już nie powrócimy do ust. 4. Poprawka powinna brzmieć, że „w art. 4 w ust. 4 wyrazy „14 dni" zastępuje się wyrazami „21 dni". To jest jedyna poprawka merytoryczna, która wydłuża okres opiniowania, o czym wspominał pan minister.

Poprawka jest zapewne gotowa i prawdopodobnie już możemy nad nią głosować.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dobrze.

Rozumiem, pani poseł, że już jest poprawka?

Tak, głosujemy, jest na to zgoda.

Kto jest przeciw przyjęciu poprawki ze zmianą ust. 4?

Sprzeciwu nie widzę…

Przepraszam, tak?

Ekspert ZPP Marcin Maksymiuk:

Patrzę na dalszą część tekstu, gdzie zostało wyodrębnione uzgodnienie.

W związku z tym, że tam był termin nie dłuższy niż 21 dni to, czy w wypadku, gdy w obu sytuacjach mamy 21 dni, konieczna jest ta dłuższa treść zdania?

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Pan dyrektor Dąbrowski, proszę.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tomasz Dąbrowski, Ministerstwo Gospodarki.

Może faktycznie lepiej byłoby zredagować tę poprawkę w sposób następujący: „Organ wydaje opinię lub uzgodnienie, o którym mowa w ust. 3, w terminie nie dłuższym niż 21 dni od otrzymania wniosku o jej wydanie"?

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

A uzgodnienie, ten ciąg dalszy tekstu?

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Uzgodnienie jest razem: „Organ wydaje opinię lub uzgodnienie, o których mowa w ust. 3, w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia otrzymania wniosku".

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Tak sformułowaną poprawkę rozumiem, że przejmujemy?

Nie ma sprzeciwu.

Dziękuję bardzo, została przyjęta.

Ust. 5, czy jest ktoś przeciw jego przyjęciu?

Nie widzę, został przyjęty.

Ust. 6, ktoś jest przeciwny jego przyjęciu?

Nie widzę, ustęp przyjęty.

Art. 5 ust. 1, czy ktoś jest przeciwny przyjęciu?

Nie widzę, przyjęty.

Ust. 2 w art. 5, czy jest ktoś przeciwko?

Ustęp przyjęty.

Ust.3 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 4 – sprzeciwu nie ma, ustęp przyjęty.

Art. 6 ust. 1, czy jest ktoś przeciwny jego przyjęciu?

Nie widzę, ustęp przyjęty.

Ust. 2 w art. 6, czy jest ktoś przeciw?

Nie, zatem przyjęty.

Ust. 3, ktoś jest przeciw?

Nie, ustęp przyjęty.

Art. 7 ust. 1, czy ktoś jest przeciwny jego przyjęciu?

Nie, ustęp przyjęty.

Ust. 2 w art. 7, czy jest ktoś przeciw?

Nie, ustęp przyjęty.
Ust. 3, czy jest ktoś przeciw?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Ust. 4, czy jest ktoś przeciw?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Ust. 5, czy jest ktoś przeciw?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Ust. 6, czy jest ktoś przeciw?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Art. 8 ust. 1, czy ktoś jest przeciw?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Art. 8 ust. 2, czy ktoś jest przeciw jego przyjęciu?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Art. 9 ust. 1 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 2 w art. 9 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 3 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 4 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 10 ust. 1, czy jest głos sprzeciwu?
Nie ma, ustęp przyjęty.
Ust. 2 w art. 10 – głosów sprzeciwu nie ma, ustęp przyjęty.
Ust. 3 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 4 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 11 ust. 1 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 2 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 3 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 12, czy ktoś jest przeciwko przyjęciu art. 12?
Nie widzę sprzeciwu, artykuł przyjęty.
Art. 13 ust. 1 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 13 ust. 2, czy są uwagi?
Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, strona rządowa chciałaby przedstawić dwie poprawki. Przy tej okazji od razu je zasygnalizuję.

W art. 13 proponowalibyśmy skreślenie ust. 2. Związane jest to z nowym brzmieniem, które zaproponujemy do art. 21, regulującego odszkodowania.

Na tym etapie tylko zasygnalizuję, że ten ust. 2 będzie zbędny.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Na razie więc nie głosujemy nad nim. W momencie, w którym będziemy głosować nad art. 21 to stanie się faktem, w art. 13 nastąpi wówczas zmiana numeracji ustępów.

Ustęp 3 w art. 13 przyjęty.
Ust. 4, czy jest głos sprzeciwu?
Nie widzę, ustęp przyjęty.
Ust. 5, jest głos przeciwko?
Nie ma, ustęp przyjęty.
Ust. 6 – sprzeciwu nie ma, ustęp przyjęty.
Ust. 7 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 14 ust. 1, czy jest głos przeciw?
Nie ma, ustęp przyjęty.
Ust. 2 w art. 14 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 3 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 4 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 15 ust. 1 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 2 w art. 15 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 3 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 4 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Art. 16 ust. 1 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 2 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 3 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 17 ust. 1 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Ust. 2 – nie ma sprzeciwu, ustęp przyjęty.
Art. 18 ust.1…

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Katarzyna Kępka:

Katarzyna Kępka, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska.

Zgłaszam poprawkę w zakresie art. 18 ust. 1. Proponuję rozwiązania analogiczne, jak w specustawie dotyczącej EURO 2012. O ile Minister Środowiska uproszczenie procedur uważa za jak najbardziej uzasadnione to jednocześnie wskazuje kształt poprawki taki, który przewiduje zapłatę przez inwestora należności w postaci opłat rocznych oraz opłat za przedwczesny wyrąb drzewostanu.

Podnoszę przy tym, że uzasadnione jest to dążeniem do zabezpieczenia się przed utratą korzyści podmiotów, które te koszty poniosły, tj. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe a *de facto* do zabezpieczenia przed utratą tych korzyści przez Skarb Państwa.

Poprawkę niniejszą złożę w formie pisemnej.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Rozumiem, że dotyczy to art. 18 ust. 1?

Podsekretarz stanu w MŚ Katarzyna Kępka:

Ust. 1, tak jest.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Ust. 1. I jak brzmiałaby ona?

Podsekretarz stanu w MŚ Katarzyna Kępka:

Brzmiałaby ona następująco: „Do gruntów leśnych, objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, nie stosuje się przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych, z tym, że określone w tych przepisach należności oraz jednorazowe odszkodowania w razie dokonania przedwczesnego wyrębu drzewostanu w odniesieniu do gruntów leśnych, przeznacza się na Fundusz Leśny w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe z tytułu wyłączenia gruntów Skarbu Państwa, zarządzanych przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe”.

I tutaj proponuję dalsze brzmienie tego przepisu: „Należności oraz jednorazowe odszkodowania w wysokości ustalonej przez organy właściwe w sprawach ochrony gruntów leśnych inwestor przekazuje na rachunek bankowy Funduszu, o którym mowa w ust 1, po przejęciu wszystkich gruntów w danym obrębie katastru nieruchomości, w terminie do 30 czerwca każdego roku”.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Proszę najpierw Biuro Legislacyjne. o zajęcie stanowiska.

Legislator Wojciech Paluch:

Proszę państwa, jesteśmy trochę zaskoczeni tą poprawką. Po pierwsze, ona może przyjąć formę poprawki tylko wówczas, gdy zostanie przejęta przez państwa posłów, bo to nie jest autopoprawka strony rządowej, która musi przejść inną procedurę.

Po drugie, trudno nam odnieść się tak *ad hoc* do wyartykułowanej propozycji poprawki, bo jej nie widzieliśmy, dopiero teraz mieliśmy możliwość zapoznania się z argumentacją i trudno nam ją ocenić pod każdym względem, z legislacyjno-redakcyjnym włącznie, nie mówiąc o kwestii systemowego wniesienia takich propozycji, w kontekście innych specustaw, obowiązujących w systemie prawa, w aspekcie spraw regulowanych w propozycji przedstawionej przez panią minister.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Proszę bardzo, ministerstwo infrastruktury.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Miałbym propozycję.

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju zostało w tym projekcie wy znaczone jako wiodące, jeśli chodzi o opiniowanie projektu. Z pewnością warte rozważenia są uwagi Ministra Środowiska i zaznaczenie, także już na posiedzeniu Komisji, gdzie są obszary takie, które być może wymagają doprecyzowania.

Proponuję, że propozycje ze strony rządowej, które ewentualnie mogliby przejąć państwo posłowie, uzgodnimy do drugiego czytania. Być może drugie czytanie byłoby etapem, na którym tego typu propozycje, jak te zgłoszone dzisiaj, Minister Środowiska wskaże nam, zaznaczy, zasygnalizuje.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Popieram propozycję pana ministra.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Tak więc, ewentualnie w czasie drugiego czytania będziemy rozpatrywać tę poprawkę a w tej chwili proponuję przyjęcie tego przepisu w brzmieniu zapisanym w sprawozdaniu.

Art. 18 ust. 1, pani minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Katarzyna Kępka:

Jeśli można, jeszcze jedno zdanie.

Przyjmujemy takie rozwiązanie procedowania w trybie roboczym i zastrzegamy również, że w tym trybie będziemy zgłaszać uwagi do ust. 2 i 3 art. 18.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

W trakcie drugiego czytania, jak rozumiem?

Podsekretarz stanu w MŚ Katarzyna Kępka:

W trybie roboczym, czyli…

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Aha, w trybie roboczym.

Dobrze, dziękuję bardzo.

Art. 18 ust. 1w takim razie przyjęty, sprzeciwu nie widzę.

Ust. 2 w art. 18 w brzmieniu przyjęty.

Ust. 3 – przyjęty.

Ust. 4 – przyjęty

Ust. 5 – przyjęty

Rozdział 3 – Nabywanie tytułu prawnego do nieruchomości dla strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej. Zastrzeżeń do tytułu nie ma.

Art. 19 ust. 1 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 2 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 3 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 4 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 5 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 6 – zstrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 7 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 8 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Ust. 9 – zastrzeżeń nie ma, przyjęty.

Art. 20 ust. 1, czy są zastrzeżenia?

Nie ma, ustęp przyjęty.

Art. 20 ust. 2 – nie ma zastrzeżeń, ustęp przyjęty.

Ust. 3 w art. 20 – nie ma zastrzeżeń, ustęp przyjęty.

Art. 21 ust. 1 – proszę bardzo, pan dyrektor Dąbrowski.

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Mamy przygotowaną poprawkę do tego artykułu, została ona wcześniej rozesłana.

Przypomnę, że na posiedzeniu podkomisji strona rządowa zadeklarowała przygotowanie poprawki, która będzie odwzorowywać w pełni dotychczasowe rozwiązania, tak, aby pominąć te nowatorskie rozwiązania wprowadzone do projektu. Teraz, w pełnym zakresie odzwierciedlona jest ta regulacja, która jest uwzględniona zarówno w specustawie dotyczące LNG, jak w ustawie o inwestycjach w zakresie obiektów jądrowych a także w innych specustawach.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Rozumiem, że art. 21uzyskał nowe brzmienie?

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

To jest całe nowe brzmienie art. 21.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

To w takim razie, przegłosujemy tę poprawkę ustępami.

Art. 21 (brzmienie z poprawki) ust. 1 – państwo macie tę poprawkę na tabletach i jest też wyświetlona – czyli ust. 1 przyjęty.

Ust. 2 w nowym brzmieniu – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 3 w poprawce – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 4. w poprawce – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 5 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 6 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 7 – przyjęty.

Ust. 8 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 9 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 10 – nie widzę sprzeciwu, ustęp przyjęty.

Ust. 11 – też bez sprzeciwu przyjęty.

Czyli art. 21 z poprawki został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 22 – proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

W związku z tym, że art. 21 nadano nowe brzmienie (poprawka przed chwilą została przyjęta i skorelowana z art. 13) dobrze byłoby w tym miejscu wrócić do propozycji poprawki dotyczącej wykreślenia ust. 2 w art. 13 i również ją, jako konsekwencję przyjęcia art. 21, w nowym brzmieniu przyjąć.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Wracamy do art. 13 ust. 2 – chodziło o skreślenie ust. 2.

Nie ma sprzeciwu, przyjmujemy.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 22 ust. 1 – nie ma sprzeciwu, przyjmujemy.

Ust. 2 – nie ma sprzeciwu, przyjmujemy.

Art. 23 ust. 1…

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Tutaj strona rządowa chciałaby zgłosić poprawkę w nawiązaniu do dyskusji, które była toczona na posiedzeniu podkomisji.

Podnoszone były wątpliwości dotyczące rozwiązania, polegającego na tym, że wywłaszczona nieruchomość najpierw trafia w ręce Skarbu Państwa a następnie własność tej nieruchomości trafia do inwestora. W obecnym rozwiązaniu skoncentrowaliśmy się na wykorzystaniu rozwiązań, które były wcześniej użyte. Czyli, że w przypadku wywłaszczenia nieruchomości własność nabywa Skarb Państwa a dalej ustanawiane jest wyłącznie użytkowanie wieczyste za opłatą, która jest dodawana w kolejnym artykule.

To rozwiązanie powoduje, że nie ma konieczności zawierania porozumienia, które było wcześniej uregulowane w tych przepisach i zdecydowanie upraszcza całą konstrukcję tego przepisu.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Mamy poprawkę, będziemy poprawkę procedować. Art. 23 ust. 1, wersja z poprawki – nie ma zastrzeżeń.

Ust. 2 w art. 23 – nie ma zastrzeżeń, przyjęty.

Ust. 3 – nie ma zastrzeżeń, przyjęty.

Ust. 4 – nie ma zastrzeżeń, przyjęty.

Ust. 5 – nie ma zastrzeżeń, przyjęty.

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do procedowania art. 24.

Art. 24 w całości – nie ma zastrzeżeń, artykuł został przyjęty.

Rozdział IV – Postępowanie administracyjne dla realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych.

Czy do tytułu rozdziału nie ma zastrzeżeń?

Tytuł przyjęty.

Art. 25 ust. 1 – nie ma zastrzeżeń, przyjęty.

Ust. 2, proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Z uwagi na to, że ust. 2 znajduje się w tej samej jednostce i jest skorelowany z normą zawartą w ust. 1 i w ust. 2, 3 i 4, właściwym byłoby, aby w ust. 2 posługiwać się nie liczbą pojedynczą, ale liczbą mnogą, bo mamy tu do czynienia z wydawanymi, decyzjami, różnymi, które są enumeratywnie zawarte w tych odesłaniach do art. 5, 13, 14 i 15.

Dlatego też proponujemy nowe brzmienie redakcji ust. 2: „Odwołanie od decyzji, o których mowa w ust. 1, wnosi się w terminie 7 dni od dnia ich doręczenia stronie, albo w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o ich wydaniu”.

To jest jedynie konsekwencja przyjętego ust. 1 a następnie całej terminologii wynikającej z ust. 3 i 4.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Strona rządowa?

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Oceniamy pozytywnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Czekamy na poprawkę ze strony Biura, już jest. Dobrze, czyli art. 25 ust. 1 przyjęty.

Ust. 2 – po zmianie państwa legislatorów przyjęty.

Ust. 3 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 4 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 5 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 6 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Art. 26 ust. 1 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 2 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Art. 27 ust. 1 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 2 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 3 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 4 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Ust. 5 – nie ma sprzeciwu, przyjęty.

Rozdział 5 – Finansowanie strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, nie ma zastrzeżeń do tytułu? Są?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Aha, nie ma zastrzeżeń do tytułu, lecz do art. 28. Dobrze, zatem tytuł rozdziału przyjęty.

Art. 28, proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Jeśli chodzi o art. 28 pkt. 2 proponujemy czytelniejszą redakcję tego punktu.

Tutaj, na dobrą sprawę, obecne brzmienie może wzbudzać pewne wątpliwości co do kwestii odsyłania do innych źródeł, w tym określonych w pkt. 3. Propozycja tu zawarta i również już przedstawiona, wydaje nam się jaśniejsza. Sądzimy, że nie

będzie wzbudzała wątpliwości interpretacyjnych, o jakie źródła finansowania chodzi. Chodzi wyłącznie o te, o których mowa w pkt. 3 lub 4.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Strona rządowa, proszę?

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Oceniamy pozytywnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Jest akceptacja art. 28? Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia z tymi zmianami legislacyjnymi?

Nie ma.

Rozdział 6 – Zmiany w przepisach obowiązujących. Nie ma zastrzeżeń do tytułu.

Art. 29 – w całości…

Dyrektor departamentu w MG Tomasz Dąbrowski:

Tutaj strona rządowa ma jedną poprawkę, związaną z wcześniejszą zmianą w art. 23, gdzie wprowadziliśmy zamiast „wywłaszczenie i przekazanie własności" sformułowanie: „ustanowienie użytkowania wieczystego".

Proponujemy uzupełnić ustawę o gospodarce nieruchomościami o przepis ustalający wysokość opłaty za użytkowanie wieczyste na rzecz inwestora.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Art. 29 z poprawki, którą tu widzimy, czyli w całości – czy jest dla niego akceptacja? Czy jest jakiś sprzeciw?

Jeśli nie, to stwierdzam, że art. 29 w całości z poprawki został przyjęty.

Art. 30, czy tu jest sprzeciw?

Nie ma, art. 30 został przyjęty.

Art. 31, czy do art. 31 w całości są jakieś uwagi?

Nie ma, jest akceptacja, to dziękuję bardzo, artykuł został przyjęty.

Rozdział 7 – Przepisy przejściowe i końcowe – zastrzeżeń do tytułu nie ma.

Art. 32, czy ktoś ma jakieś uwagi?

Nie, artykuł został przyjęty.

Art. 33 ust.1 – nie ma zastrzeżeń, ustęp przyjęty.

Ust. 2, proszę bardzo, Biuro legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Jeśli chodzi o ust. 2, to mamy uwagę do pkt. 3.

Jest tam odesłanie w zakresie skutków, o których mowa w art. 19 lub w art. 22 ust. 1. Wydaje mi się, że dobrze byłoby doprecyzować, że jeśli chodzi o te skutki to one wynikają przede wszystkim tylko z ust. 3.

Doprecyzowanie polegałoby na dodaniu po art. 19, że chodzi o ust. 3 tej jednostki redakcyjnej.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję.

Jakieś zastrzeżenia, uwagi do tak sformułowanego brzmienia poprawki? Strona rządowa, jak rozumiem, nie ma ich?

Akceptujemy, z tą zmianą.

Art. 43 – nie ma uwag i zastrzeżeń, dziękuję bardzo.

Czy załącznik też podlega głosowaniu? Tak. Rozumiem, że z tym dodaniem inwestycji 110 kV? Czy do wykazu strategicznych inwestycji mamy zastrzeżenia?

Proszę bardzo, pan dyrektor z Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej.

Dyrektor biura PTPiREE Wojciech Tabiś:

Wojciech Tabiś, ponownie.

Zwracałem się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie naszego postulatu uzupełnienia wykazu o linie 110 kV, które pełnią funkcje przesyłowe i wbrew temu, co powiedział poseł Najder, są finansowane i znajdują się w programie unijnym na lata 2014-2020.

Bardzo proszę o uwzględnienie tego uzupełnienia.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, być może wymagałoby to jeszcze dalszego przemyślenia do czasu drugiego czytania.

Z punktu widzenia merytorycznego – potrzeby wsparcia także tego typu inwestycji, większych uwag nie mamy. Jak mówię, w merytorycznym sensie.

Jeśli chodzi o projekt ustawy o inwestycjach celu publicznego to linie o takiej mocy są wskazywane, z tym, że tam jest mowa o kompleksowym rozwiązaniu a tu – i na to zwracam uwagę, jako na pewien minus takiej propozycji, dosyć późno się pojawiającej w czasie prac – mówimy jednak o specustawie, która musi posiadać bardzo silne uzasadnienie.

Tutaj jednym z tych uzasadnień jest odniesienie do inwestycji o charakterze strategicznym, także wymienionych w rozporządzeniu Komisji Europejskiej. Oczywiście,nie ma wątpliwości, że także te inwestycje – 110 kV, są finansowane ze środków funduszu polityki spójności, jednakże nie mają tej dodatkowej podstawy i rekomendacji prawnej na poziomie unijnym. Mówiliśmy uczciwie o tym, że to rozwiązanie specjalne nie jest zapewne rozwiązaniem doskonałym. Ono musi ważyć także wartości konstytucyjne i z pewnością jest to w jakimś stopniu zagrożeniem dla możliwości sprawnego przeprowadzenia tego projektu.

Tu zasadna byłaby głębsza ocena ze strony Ministra Gospodarki jako odpowiedzialnego za ten sektor, pod kątem tego, czy rzeczywiście, ważąc te wartości, sieci te powinniśmy dołączyć do wykazu.

Przypomnę, że jest to załącznik do ustawy pod nazwą „Wykaz strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych". Nie jestem w stanie wypowiedzieć się, czy one spełniają ten przymiot sieci strategicznych. Rozumiem, że to będzie wymagało jeszcze dodatkowego odniesienia ze strony Ministra Gospodarki.

Być może należałoby rozważyć taką propozycję podczas drugiego czytania?

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że odbędą się takie międzyministerialne konsultacje i ewentualnie swój kształt znajdzie to w trakcie drugiego czytania.

Co do całości projektu ustawy wraz załącznikiem – przepraszam, jeszcze nie głosowaliśmy nad załącznikiem.

Czy ktoś ma zastrzeżenia do załącznika?

Nie, to przyjmujemy go.

Czy ktoś jest przeciw przyjęciu ustawy wraz z załącznikiem?

Głosujemy? Dobrze.

Kto jest za przyjęciem projektu ustawy w całości w brzmieniu dziś procedowanym? (6)

Kto jest przeciw? (0).

Kto się wstrzymał? (3).

Dziękuję bardzo.

Ustawa w brzmieniu dziś procedowanym została przyjęta.

W związku z tym powinien teraz nastąpić wybór posła sprawozdawcy.

Proponuję, żeby pani poseł Mirosława Nykiel była posłem sprawozdawcą. Czy są jakieś inne kandydatury?

Nie ma.

Czy pani poseł się zgadza?

Pani poseł się zgadza.

Zwracam się teraz z pytaniem do przedstawiciela rządu, pana ministra Orłowskiego, czy projekt w przyjętej formie nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej i nie wymaga przesłania do MSZ w celu wyrażenia opinii w tym zakresie?

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Nie wymaga.

Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Nie wymaga.

Dziękuję bardzo.

Tak więc, do zobaczenia, jeśli chodzi o tę ustawę, podczas drugiego czytania.

Zamykam posiedzenie Komisji.